Ostatni termin subskrypcji Pożyczki Przeciwlotniczej upływa w dniu 5 maja

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 18 WARSZAWA, DNIA 1 MAJA 1939 r. Rok założenia 1921

GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ

TYGODNIK FINANSOWO-GIEŁDOWY I GOSPODARCZY

Czy stopa procentowa podrożeje?

Zagadnieniem tym zajmuje się ekonomista wielkiej miary, profesor sztokholmskiego uniwersytetu Gustaw Cassel, w ostatnim kwaratalnym sprawozdaniu biura statystycznego Skandinaviska Banken Aktiebolag. Już sam fakt ten wskazuje, że zagadnienie o ewentulnym podrożeniu stopy procentowej jest nader aktualne i ważne.

Jest rzeczą niewątpliwą, że na wszystkich rynkach międzynarodowych, we wszystkich krajach, z wyjątkiem jedynie Szwecji, stopa procentowa drożeje.

W Anglii 2½% Konsole notowane są po kursach, które odpowiadają dochodowi 3½ od sta i wyżej. Pożyczki komunalne 3½ procentowe ofiarowane są tam po kursie niżej „pari", stopa zaś pożyczek hipotecznych wynosi 4½%. Powyższe stawki procentowe nie mogą uchodzić za niskie. Byłyby one jeszcze wyższe, gdyby emisje zagranicznych pożyczek były dopuszczane, a emisje komunalne zezwalane bez ograniczenia. Pożyczki państwowe na cele zbrojeniowe pochłaniają wszystkie oszczędności kraju, a nawet przekraczają przyrost oszczędności. Tak więc, należy się spodziewać, że stopa procentowa w Anglii będzie w dalszym ciągu miała tendencję zwyżkową.

W Stanach Zj. oprocentowanie papierów państwowych jest bardzo niskie. Pochodzi to głównie stąd, że polityka pieniężna skarbu amerykańskiego dąży stale do tego, aby banki lokowały wolne fundusze we wspomnianych papierach. Ale oprocentowanie pierwszorzędnych pożyczek przemysłowych dochodzi przeciętnie do 3,4%. Stopa procentowa innych pożyczek przemysłowych i koszt kredytu, udzielanego przez banki klienteli prywatnej poza New York City, jest dosyć wysoki.

We Francji, po uporządkowaniu finansów publicznych przez ministra Reynaud, stopa procentowa pożyczek państwowych obniżyła się do 4½%. Obligacje banków hipotecznych wszakże przynosiły jesienią 1938 r. do 6,7 od sta rocznie. Wiadomo, że budżet państwa absorbuje przeważającą część oszczędności krajowych. Nic tedy dziwnego, że nie starczy kapitałów na inne cele.

W Niemczech, gdzie stopa procentowa podlega bezwzględnej reglamentacji, nie jest ona jednak bynajmniej niska. W Szwajcarii, która jest zdawna krajem obfitującym w kapitały, dochodowość pierwszorzędnych obligacji dochodzi do 3,2%, a nawet i wyżej. Podobnie sprawa zachodzi w Holandii. Co do Szwecji, to, jak zaznacza prof. Cassel, kraj ten stanowi wyjątek; stopa proc. jest tam niezmiernie niska. Cassel jednak sądzi, że ten stan rzeczy jest przejściowy i że należy i w Szwecji spodziewać się podrożenia stopy procentowej. Nie przytaczamy uzasadnienia tej tezy, gdyż wykraczałoby to poza ramy naszych wywodów.

Jakże sprawa ta przedstawia się w Polsce? Jakże u nas należy przewidywać kształtowanie się tendencji stopy procentowej?

P. Tadeusz Sołowij w niedawno wydanej książce p. t. „Rynek pieniężny i stopa procentowa w Polsce" stwierdza, że w maju 1938 roku koszt kredytu krótkoterminowego przedstawiał się jak następuje:

stopa od kredytów, udzielanych przez banki klientom 6 — 9½%,

stopa redyskonta weksli (z terminem płatności do 6 mies.) przez B. G. K. 4½%,

stopa dyskontowa Banku Polskiego 4½%,

stopa skupu weksli przez P. K. O. (z terminem płatności do 6 mies.) 4%,

stopa sprzedaży 3 mies. biletów skarbowych 3½%, stopa od rachunku nostro 2 — 2½%.

Powyższe dane wymagają komentarzy co do niektórych pozycyi. Przede wszystkim, stopa 6%, liczona klienteli przez niektóre banki, dotyczy wypadków rzadkich, wyjątkowych. Następnie, umieszczenie w powyższej tabeli stopy biletów skarbowych uzasadnione jest jedynie analogią z tabelami zagranicznymi, gdzie bilety skarbowe są przedmiotem transakcyj rynkowych między instytucjami finansowymi. Wreszcie, stopy rachunków nostro, jak powiada p. Sołowij, mogą być w obecnych warunkach przyrównane do pożyczek dziennych za granicą.

Zaznaczyć trzeba, że powyższe dane dotyczą jak wspomnieliśmy, miesiąca maja 1938 roku i wyłącznie kredytu krótkoterminowego. Poza tym, jak wynika z poszczególnych pozycyj, wymienione stopy odnoszą się tylko do rynku bankowego, t. zw. zorganizowanego, podlegającego kontroli władz nadzorczych i reglamentowanego. Na rynku pozabankowym stopa procentowa była bez porównania wyższa. Co do stopy kredytu długoterminowego, to, mówiąc słowami p. Sołowija, „stan rynku kapitałowego w Polsce uniemożliwia w praktyce nie tylko publiczną emisję obligacyj czy listów zastawnych, ale także akcyj".

W porównaniu z majem 1938 roku stopa procentowa kredytu krótkoterminowego na rynku zorganizowanym nie uległa formalnej zwyżce dla tej prostej przyczyny, że rynek ten jest reglamentowany i kontrolowany. Występują jednak dwa objawy, które wskazują na tendencję zwyżkową w granicach wspomnianych wyżej stawek procentowych. Pierwszy objaw to przesunięcie się przeciętnej stopy bliżej granicy maksymalnej. Drugi objaw, o wiele ważniejszy, to szczególna ostrożność w dokonywaniu selekcji klientów i materiału wekslowego; kredyty on-call zostały przez banki prywatne zupełnie zaniechane. Co do kredytu długoterminowego, to kursy papierów wartościowych w ostatnich czasach obniżyły się i tym samym dochodowość ich wzrosła.

Widzimy tedy, że podobnie jak na całym świecie, stopa procentowa i w Polsce ujawnie tendencję zwyżkową.

R. T.

Z Banku Polskiego

Bilans za II dekadę kwietnia

W drugiej dekadzie kwietnia zapas złota zmniejszył się o 4,6 mln. zł. do 443,0 mln. zł.; stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 2,7 mln. zł. do 12,4 mln. zł.

Portfel weksli, warrantów, czeków i kuponów powiększył się o 3,1 mln. zł. do 473,9 mln. zł. Stan pożyczek i kredytów zabezpieczonych zastawami zwiększył się o 8,9 mln. zł. do 106,1 mln. zł. Portfel biletów skarbowych spadł o 19,8 mln. zł. do 87,9 mln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zwiększył się o 16,3 mln. zł. do 68,2 mln. zł.

Pozycja „inne aktywa" obniżyła się o 13,1 mln. zł. do 174,4 mln. zł., pozycja zaś „inne pasywa" uległa wzrostowi o 1,2 mln. zł. do 144,5 mln. zł.

Rachunki żyrowe i inne natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 11,1 mln. zł. do 163,5 mln. zł.

Bilety bankowe w obiegu wzrosły o 5,8 mln. zł. do 1.680,3 mln. zł.

Stopa dyskontowa 4½%, stopa od pożyczek zabezpieczonych zastawami 5½%.

Mimo napięcia politycznego ziemie zachodnie Polski pracują pełną parą! Wykażą to najlepiej Targi Poznańskie

Przeżywamy okres napięcia politycznego. Słowo „Polska" nie schodzi ze szpalt prasy międzynarodowej, Kocioł niemiecki kipi znowu, tym razem blisko naszych granic. A wzdłuż granic niemieckich leżą przecież właśnie nasze ziemie zachodnie.

Mimo napięcia politycznego, mimo spokojnej decyzji oporu i przeciwstawienia się każdemu, ktoby spróbował sięgnąć po ziemie polskie, na ziemiach zachodnich trwa nie tylko kampania pożyczkowa, nie tylko intensywna akcja uświadomienia obywatelskiego, ale również wytrwała, uparta praca przy codziennych warsztat produkcji. Ziemie zachodnie wiedzą dobrze, że pomyślny stan życia gospodarczego, wysoki poziom produkcji są najlepszą gwarancją obronności i potęgi państwa. Ziemie zachodnie wiedzą, że cały czas, do ostatniej chwili trzeba pracować, bo obrona to nietylko armaty i samoloty, ale i maszyny i warsztaty, pełne spichrze i dobrze zaopatrzone magazyny.

A ziemie zachodnie nie od dziś przecież przodują w pracy gospodarczej. Ziemie zachodnie, o wysoko postawionym rolnictwie, o solidnym, dobrze rozbudowanym przemyśle — stanowią jeden z poważniejszych ośrodków naszego życia gospodarczego. Należy do tych ziem przecież Gdynia — ten młody a największy już dziś port bałtycki, płuca naszego handlu zagranicznego. Należą do nich „spichrze Polski", powiaty rolnicze Wielkopolski i Pomorza, dostarczające wielkich ilości zboża i produktów rolnych na rynek, konsumujące bardzo poważne ilości sprzętu rolniczego i artykułów codziennej potrzeby. Wreszcie związanym z ziemiami zachodnimi jest przecież Śląsk Górny, ten przemysłowy warsztat Polski, ośrodek naszego hutnictwa, górnictwa, ciężkiego przemysłu maszynowego i chemicznego, dostarczający i konsumujący olbrzymie ilości towarów.

Wszystkie te obszary Rzeczypospolitej spotykają się na Targach Poznańskich. Targi te odwiedzają czołowi przedstawiciele i „zwykli szeregowcy" życia gospodarczego wszystkich tych ziem. Tutaj starają się znaleźć nowe rynki zbytu dla swych warsztatów i nowe źródła zakupu potrzebnych im artykułów. Zrozumiałym jest wobec tego znaczenie, jakie Targi Poznańskie posiadają dla każdego kupca i przemysłowca polskiego, pragnącego nawiązać stosunki z ziemiami zachodnimi Rzeczypospolitej.

Ale nie tylko z ziemiami zachodnimi. Targi Poznańskie nigdy nie były pomyślane jako impreza ściśle regionalna. Przeciwnie, od pierwszej chwili starały się one stać ogólno - polskim ośrodkiem gospodarczym, powiązać z sobą Wschód i Zachód, Północ i Południe Polski. Udaje się to im w rosnącej mierze.

Coraz ludniejsze tłumy zapełniają hale wystawowe Targów Poznańskich. Coraz liczniejsze gromadzą się w nich eksponaty. Co roku rośnie ilość i suma transakcji, zawartych na Targach Poznańskich. Nikt z kupców i przemysłowców, który w tej czy innej formie brali w latach poprzednich udział w Targach, nie może się uskarżać, że udział w nich nie opłacił mu się

(Dalszy ciąg na str. 3-ej)

Obroty na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie w marcu 1939 r.

Obroty w marcu na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie wykazały wzrost o 20%, sięgały bowiem zł. 41.811 tys. wobec zł. 34.494 tys., dokonanych w lutym r. b. Z ogólnej tej sumy na dewizy przypadało zł. 27.634 tys. (w lutym zł. 21.134 tys.), na papiery procentowe — zł. 11.628 tys. (w lutym zł. 10.174 tys.) i na akcje zł. 2.549 tys. (w lutym zł. 3.186 tys.).

Największą pozycję w dziale dewiz stanowiły dewizy na Londyn, których zakupiono zł. 10.308 tys. (zł. 9.302 tys.), następnie na Nowy Jork (czek i telegraficzny) zł. 8.337 tys. (zł.6.636 tys.), na Paryż zł. 2.453 tys. (zł. 1.160 tys.), na Brukselę zł. 1.978 tys. (zł. 1.121 tys.), na Sztokholm zł. 857 tys. (zł. 875 tys.), na Zurych zł. 702 tys. (zł. 322 tys.), na Oslo zł. 324 tys. (zł. 330 tys.), na Montreal zł. 164 tys. (zł. 90 tys.), na Kopenhagę zł. 154 tys. (zł. 197 tys.), na Helsingfors zł. 42 tys. (zł. 49 tys.), na Pragę zł. 14 tys. (zł. 3 tys.) i na inne dewizy — zł. 370 tys. (zł. 41 tys.).

Z ogólnej sumy, przypadającej na papiery procentowe, pożyczki państwowe stanowiły zł. 8.095 tys. (zł. 7.289 tys.), w tym 4½% wewnętrzna pożyczka z 1937 r. wynosiła zł. 3.339 tys. (zł. 2.629 tys.), 3% premiowa pożyczka inwestycyjna I—II em. zł. 2.611 tys. (zł. 1.817 tys.), 4% pożyczka konsolidacyjna — zł. 1.526 tys. (zł. 1.440 tys.), 5% pożyczka konwersyjna zł. 264 tys. (zł. 846 tys.), 4% premiowa pożyczka dolarowa III serii zł. 253 tys. (zł. 228 tys.) i 5% konwersyjna pożyczka kolejowa zł. 102 tys. (zł. 329 tys.).

Dość znacznie poprawiły się obroty listami zastawnymi i obligacjami banków państwowych i sięgały zł. 432 tys. (wobec zł. 363 tys., zakupionych w lutym. Listy zastawne Państwowego Banku Rolnego wynosiły zł. 85 tys. (zł. 73 tys.), resztę zaś zł. 347 tys. (zł. 290 tys.) stanowiły Banku Gospodarstwa Krajowego.

Obligacje komunalne wyrażały się cyfrą zł. 109 tys. (zł. 103 tys.), z czego na 4½% przypadło zł. 14 tys., na 6% — zł. 47 tys., na inne obligacje zł. 48 tys.

W dziale listów hipotecznych poważny spadek wykazały obroty listami zastawnymi Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego, których zakupiono na zł. 11 tys. wobec zł. 92 tys. w lutym, a mianowicie złotowych na zł. 3 tys., funtowych zaś — na zł. 8 tys. Natomiast listy zastawne towarzystw kredytowych ziemskich wynosiły zł. 1.430 tys., podczas gdy w lutym obroty tymi listami stanowiły zł. 854 tys. Najwięcej zakupiono 4½% ziemskich w Warszawie serii V, a mianowicie na zł. 1.360 tys. (zł. 766 tys.), na 4% listy zastawne tegoż towarzystwa serii VI przypadło zł. 32 tys. (zł. 4 tys.), 4½% ziemskie we Lwowie (55-letnie) 22 tys. (zł. 23 tys.). Z listów zastawnych Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego do obrotów doszło jedynie 4½% litera L. w sumie zł. 16 tys. Na listy zastawne miejskie przypadła ogółem suma zł. 1.551 tys., z czego na 5% m. Warszawy 1933 r. zł. 1.146 tys. (zł. 764 tys.), na 5% 1925 r. — zł. 86 tys. (zł. 160 tys.), zaś na 5% 1936 r. zł. 26 tys. (zł. 30 tys.), na 4½% listy zastawne tegoż towarzystwa przypadło zł. 30 tys. (zł. 38 tys.). Z listów prowincjonalnych towarzystw kredytowych 5% m. Łodzi 1933 r. zakupiono na zł. 133 tys. (zł. 122 tys.), 5% 1938 r. — na zł. 16 tys. (zł. 55 tys.), 5% m. Lublina 1933 r. zł. 62 tys. (zł. 203 tys.), 5% m. Częstochowy 1933 r. zł. 26 tys. (zł. 4 tys.), 5% m. Piotrkowa 1933 r. na zł. 8 tys. (zł. 36 tys.), zaś 5% 1938 r. — na zł. 3 tys. (zł. 1 tys.), 5% m. Radomia 1933 r. zł. 10 tys. (zł. 32 tys.), 5% m. Kalisza 1933 r. zł. 2 tys. (zł. 14 tys.), na inne — zł. 3 tys. (zł. 14 tys.).

W dziale akcji największe ożywienie występowało w grupie akcji metalurgicznych, których zakupiono na zł. 1.274 tys., a mianowicie Starachowic — na zł. 463 tys. (zł. 493 tys.), Ostrowieckich na zł. 222 tys. (zł. 270 tys.), Modrzejewskich na zł. 217 tys. (zł. 144 tys.), Lilpopów na zł. 163 tys. (zł. 219 tys.), Zieleniewskiego na zł. 151 tys. (zł. 128 tys.) i Norblina na zł. 58 tys. (zł. 38 tys.). Akcje bankowe stanowiły zł. 432 tys. (zł. 849 tys.), na sumę tę składały się obroty Bankiem Polskim na zł. 342 tys. (zł. 756 tys.), Bankiem Handlowym na zł. 66 tys. (zł. 81 tys.) i innymi bankami na zł. 24 tys. (zł. 12 tys.). Akcje Warsz. Tow. Kopalń Węgla wynosiły zł. 356 tys. wobec zł. 453 tys., zakupionych w lutym. Z akcji spożywczych na akcje War. Tow. Fabryk Cukru przypadło zł. 243 tys. (zł. 255 tys.), na akcje Haberbusch i Schiele — zł. 77 tys. (zł. 37 tys.), na akcje Częstocice zł. 15 tys., na inne akcje — zł. 2 tys. Akcje Żyrardów wykazały pozycję zł. 112 tys. (zł. 287 tys.). Inne rodzaje akcji wykazały następujące obroty: przemysł chemiczny — zł. 11 tys., elektryczny — zł. 20 tys., inne rodzaje przemysłu — zł. 7 tys.

(Liczby w nawiasach oznaczają dane za luty r. b.

Sprawozdanie z giełd międzynarodowych

GIEŁDY — MIMO WSZYSTKO SPOKOJNE!

Jesteśmy w tej chwili świadkami osobliwego zjawiska: oto te same giełdy, które były w niezwykle wysokim stopniu płochliwe i bojaźliwe w poprzednich okresach, które reagowały zniżką na każdą paniczną pogłoskę — obecnie, kiedy sytuacja pozornie przedstawia się istotnie niepokojąco, zachowują pełną równowagę. Cała Europa mobilizuje. Anglia wprowadza służbę wojskową — zarządzenie, na które dumny Albion decyduje się z reguły dopiero w czasie wojny. Floty wojenne koncentrują się na Morzu Śródziemnym. Wyścig zbrojeń zmienił już swe tempo, podniósł je do niewiarogodnych rozmiarów. Prasa alarmuje dzień po dniu zamieszczając nowe wiadomości. Giełdy pozostają spokojne. Rzecz jasna, nie ma na nich mowy o zwyżce. Ale nie ma i baisse'y. Tendencja jest na ogół utrzymana.

Dlaczego tak się dzieje? Czyżby wielcy finansiści Zachodu, decydujący o tendencji giełd, mieli jakieś specjalne informacje, niedostępne dla nas, zwykłych śmiertelników, upewniające ich, że i tym razem, mimo groźnych pozorów, wszystko rozejdzie się po kościach (pytanie tylko po czyich...), że i tym razem świat uniknie wojennej katastrofy? Być może. Czy też tylko uważają, że, jak pisał niedawno Le Temps, obecny konflikt będzie miał taki zasięg, że nigdzie nie będzie można przed nim uciec, że żadna tezauryzacja niczego nie uratuje, że więc trzeba pracować jak normalnie, nie wprowadzać nadmierną podażą deruty, których i tak nikomu żadnego pożytku nie przyniesie? I to może być.

Ale prawdopodobnie przyczyna tego spokoju jest inna. Zdaje się, że giełdy zachodnie zrozumiały już obecnie sens taktyki niemieckiej i że spokój ich jest właśnie celową odpowiedzią na tę taktykę.

NIEMIECKA „WOJNA NERWÓW"

W bardzo poważnych kołach gospodarczych Zachodu panuje przekonanie, że Niemcy, a wraz z nimi i Włochy, rzeczywiście nie chcą wojny, a tylko planowo nią straszą, by w ten sposób wyszantażować dla siebie jak najwięcej ustępstw. W kołach tych wskazują, że ta taktyka „szantażu wojennego" przyniosła już Rzeszy sukces czechosłowacki a obu mocarstwom osi — sukces hiszpański. Zaznacza się również w tych kołach, że Niemcy wiedzą dobrze, iż wojny nie wygrają, wykazuje się szczegółowo całą słabość pozycji wojennych osi.

W oświetleniu tych kół Niemcy i Włochy, wiedząc dobrze o tym, jak poważny wpływ mają koła gospodarcze Zachodu na politykę swych rządów, starają się poprzez ustawiczne alarmy, poprzez zahamowanie normalnego życia gospodarczego, poprzez depresję giełdową nacisnąć właśnie na koła gospodarcze i w ten sposób osiągnąć to, czego bezpośrednio od polityków i rządów otrzymać nie mogą: dalsze ustępstwa bez walki, dalsze kapitulacje. Wobec tego — wnioskują przedstawiciele tego poglądu — właśnie dla pokrzyżowania tej taktyki niemieckiej należy zachować zupełny spokój na giełdach, należy utrzymać życie gospodarcze na możliwie wysokim poziomie aktywności, należy: słowem, uczynić wszystko, co jest w ludzkiej mocy, by życie gospodarcze nie ulegało szantażowi wojennemu osi. Przejawem takiej właśnie koncepcji jest w dużym stopniu obecny spokój na giełdach. Jej zwolennicy są przekonani, że działając w ten sposób oddają dużą usługę swym krajom — wzmacniając ich pozycję w rozgrywce politycznej — i równocześnie zapewniają sobie zysk na przyszłość, gdyż w rzeczywistości wojny nie będzie i walory, notowane dziś po kursach bądź co bądź nie wysokich, pójdą znacznie w górę.

WALUTY „ZAGROŻONE" MOCNE

Kurs walut, uważanych do niedawna za „zagrożone", a więc franka szwajcarskiego, belgi, guldena holenderskiego wskazuje, że poglądy, wyłożone przez nas wyżej zyskują sobie wielu zwolenników.

Jeszcze stosunkowo niedawno waluty te wykazywały tendencję wybitnie słabą. Tendencja ta wynikała w pierwszym rzędzie z obaw, iż państwa te mogą ulec napaści niemieckiej. Obecnie kurs tych walut jest mocny, tendencja zniżkowa została zupełnie opanowana. Trudno to tłumaczyć samą tylko interwencją, gdyż interwencja taka wymagałaby olbrzymich sum, których te państwa bynajmniej na ten cel nie wyasygnowały. Chodzi więc o przypływ zaufania publiczności. Przypływ taki można zrozumieć, jeśli się przyjmie, że publiczność dochodzi do przekonania: Rzesza bluffuje, w rzeczywistości wojny nie będzie.

PAPIERY POLSKIE NA GIEŁDACH MIĘDZYNARODOWYCH

W **Paryżu** notowano: Huta Bankowa 164,5 frs. Ludwik Spiess i Syn 120 frs. Sosnowieckie Kopalnie Węgla 202 frs. Cynkownie Śląskie 60 frs. Sosnowieckie Fabryki Rur 133 frs.

W **Brukseli notowano:** Południowo Polskie Huty Szkła 230 frs. Cynkowie Śląskie 47,5 frs. Siła i Światło 175 frs. Ostrowieckie 195 frs.

Tydzień giełdowy

Tydzień ubiegły stał nadal pod znakiem naprężenia politycznego. Następstwem tego naprężenia był przede wszystkim dalej trwający stan niezwykle niskich obrotów. Transakcje poszczególnymi walorami utrzymywały się nadal na bardzo niskim poziomie. Z drugiej strony stwierdzić jednak trzeba, poważną odporność naszych giełd na wstrząsy polityczne. Wahania kursowe były nieznaczne.

Pod koniec tygodnia nastąpiła, analogicznie do giełd mięmiędzynarodowych, wyraźna poprawa. Kursy niektórych papierów podniosły się znacznie powyżej poziomu, notowanego w początkach tygodnia. I ta poprawa jednak nie wywołała wzmożenia obrotów.

Mowę kanclerza Hitlera i wypowiedzenie paktu polsko - niemieckiego giełda przyjęła spokojnie. W kołach giełdowych wskazują, że w gruncie rzeczy nastąpiło tylko sprecyzowanie stanu faktycznego, stworzonego przez Berlin już przed kilku tygodniami i znanego już niemal powszechnie. Na giełdzie nie spodziewają się poważniejszych wstrząsów politycznych, przynajmniej jeśli idzie o czas najbliższy.

RUCH KURSÓW

Dewizy: Amsterdam 282.10 — 283.80 — 283.50; Berlin 212.54; Bruksela 89.20 — 90.20; Helsingfors 11.01; Kopenhaga 111.15 — 111.30 — 111.25; Londyn 24.89 — 24.92 — 24.88; Mediolan 28.02; Montreal 5.29¾—5.30; Nowy Jork czek 5.31½; Nowy Jork telegraficzny 5.32 — 5.31¾; Oslo 125 — 125.20 — 125.10; Paryż 14.10—14.11; Sztokholm 128.35 — 128.45 — 128.40; Zurych 119 — 119.50 — 119.20

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Inwestycyjna I em. 83 — 85 — 84 — 86; serie I em. 87 — 90; 3% Prem. Poż. Inwestycyjna II em. 81.50 — 84 — 82.50 — 84.50; serie II em. 85 — 87 — 86.50 — 88; 4% Prem. Poż. Dolarowa 41.25 — 41 — 41.50; 4% Poż. Konsolidacyjna (odc. większe) 63 — 63.25; (odc. drobne) 62.50 — 62.75; 4½% Wewnętrzna Poż. z 1937 r. 61.50 — 62; (odc. 100 zł.) 62; 5% Poż. Konwersyjna 67; (odc. 100 zł.) 64; 5% Konwers. Poż. Kolejowa 63 — 63.50; (odc. drobne) 61 — 61.50; 5½% L. Z. Państw. Banku Rolnego 81; L. Z. i Oblig. Banku Gospodarstwa Krajowego: 6% — 97; 5½% — 81.

Listy zastawne hipoteczne: 5½% Przemysłu Polskiego: (złotowe) 81; (funtowe) 82.50; 4½% Tow. Kredyt. Ziemskiego w Warszawie V serii 59.50 — 58.75 — 59.25; 4½% Tow. Kredyt. Ziemskiego we Lwowie (55-letnie) 56.50; 4½% Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego lit. L. 57.50; Tow. Kredyt. Miejskiego w Warszawie: 4½% 67.50 — 66.50 — 67.75; 5% 1925 r. 70 — 73; 5% 1933 r. 67.50 — 67 — 70 — 69.50; (odc. 1000 zł.) 68.25 — 71.50 — 70.50; 5% 1936 r. 67 — 69; 5% m. Łodzi: 1933 r. 60 — 62 — 61; 5% 1938 r. 59.50; 5% m. Lublina 1933 r. 59 — 58.50 — 59; 5% m. Piotrkowa 1933 r. 58; 5% m. Radomia 1933 r. 57 — 57.50.

Obligacje komunalne: 6% m. Warszawy: VI poż. 74 — 76 — 75; (odc. drobne) 74; VIII — IX poz. 72 — 71 — 72; 5% Pol. Banku Komunalnego: II em. 70; III — IV em. 76.

Akcje: Bank Handlowy 52 (ex-kupon): Bank Polski 115 — 114 — 116.50; imienne 113.50 — 115.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 38 — 38.50; Warsz. Tow. Kopalń Węgla 37 — 36.25 — 37; Lilpop, Rau i Loewenstein 91 — 92.75 — 91.50 — 92; Modrzejów 21 — 20.25 — 20.50; Norblin 103.75 — 107; Ostrowiec 80 — 85.50 — 83 — 84; Starachowice 56.50 — 57.25 — 57; Zieleniewski 69 — 70 — 69.25; Żyrardów 62; Haberbusch 67.50 — 70.25 — 70; Wysoka 66.

ZASTRZEŻONE PAPIERY

Zastrzeżenia Urzędu Śledczego

Urząd Śledczy **odwołuje** zastrzeżenie dotyczące:

5% Państw. Poż. Konwers.

Na zł. 100 Nr. 4266338.

(Urząd Śledczy Nr. IX.1034/38 z dn. 27.IV.1939).

(Dokończenie ze str. 2-ej)

sowicie. Świadczy o tym najlepiej fakt, że ilość wystawców w roku bieżącym jest o wiele wyższa niż w latach ubiegłych, że trzeba było rozszerzyć pomieszczenia Targów, by znaleść miejsce dla wszystkich, którzy się zgłosili.

W roku bieżącym do ogólno gospodarczych celów dochodzi cel jeszcze jeden: polityczny. Trzeba dzisiaj, bardziej niż kiedykolwiek wykazać, że wobec rozmaitych prób nacisku, które ktoś chciałby wobec nas podejmować, pozostajemy spokojni i zrównoważeni, że nie dajemy się opanować żadnym nastrojom paniki czy zastraszenia, że pracujemy spokojnie i bez przerwy — silni, zwarci, gotowi.

Pozytywny przebieg Targów Poznańskich będzie przyczynkiem życia gospodarczego Polski, do tej trudnej i odpowiedzialnej walki, jaką przychodzi się toczyć w tej chwili całej Rzeczypospolitej i każdemu z Jej obywateli.

Jak dokonano sanacji Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych *K. Scheiblera i L. Grohmana*

Zjednoczone Zakłady Włókiennicze K. Scheiblera i L. Grohmana należą do najstarszych przedsiębiorstw włókienniczych, a ogólna ich przestrzeń wynosi 960 tys. metrów kw. Posiadają one 5 przędzalń o łącznej ilości 220 tys. wrzecion, 3 tkalnie, wyposażone w 6 tys. krosien, 2 wykończalnie, w tym bielniki, farbiarnie, drukarnie, draparnie, rytownie itd. Obecnie zakłady te zatrudniają 8.500 robotników oraz 600 urzędników.

Produkcja Zjednoczonych Zakładów obejmuje wszelkie możliwe gatunki przędzy i tkanin, wyrabiane z bawełny, sztucznego jedwabiu i odpadków bawełnianych. Obecna roczna produkcja przędzy wynosi 9.100.000 kg., natomiast tkanin 62 mil. metr., przy czym musimy nadmienić, że możliwości produkcyjne na trzy zmiany w roku byłyby dużo większe i wynosiłyby dla przędzy 17 milionów kg., a dla tkanin 130 mil. metrów rocznie. Przy tej sposobności i dla orientacji nadmieniamy, że w ciągu jednej godziny przędzalnie Zjednoczonych Zakładów mogą wyprodukować tyle przędzy, że jej nitka wystarczyła by na dwukrotne opasanie kuli ziemskiej na równiku.

***

Do chwili wielkiej wojny europejskiej, Zjednoczone Zakłady Włókiennicze nie tworzyły jednej jednostki prawnej, lecz prowadziły swoje przedsiębiorstwa odrębne, t. j. K. Scheiblera i L. Grohmana. Po wojnie światowej obydwie firmy postanowiły połączyć się w jedno przedsiębiorstwo pod firmą Zjednoczone Zakłady Włókiennicze K. Scheiblera i L. Grohmana S. A. w Łodzi. Obecnie Zakłady te są własnością rodziny w 3/4 Scheiblerów, a w 1/4 Grohmanów.

Za swe straty wojenne, sięgające 72 mil. zł., firmy nie otrzymały żadnych odszkodowań i dla tego też we własnym zakresie musiały starać się o kredyty zagraniczne, co też udało się ówczesnemu prezesowi p. Grohmanowi, który uzyskał kredyty krótkoterminowe, przeważnie na rynku angielskim, na kwotę około 30 milionów złotych. W roku 1927 zamierzała firma ustabilizować swój stan finansowy przez konwersję kredytów krótkoterminowych na kredyt długoterminowy i w tym celu postanowiono wypuścić obligacje na sumę 5 mil. dol. i uplasować je na rynkach amerykańskich i uzyskano już nawet promesy. Z uwagi jednak na to, że w roku 1928 Rząd polski lokował na tym samym rynku swoje obligacje pożyczki stabilizacyjnej, było niewskazanym plasowanie obydwóch rodzajów obligacyj równocześnie. Wynikiem rozmów, jakie zostały przeprowadzone pomiędzy Zarządem Zjednoczonych Zakładów a Bankiem Polskim było, że Bank Polski pod zastaw obligacyj udzielił przedsiębiorstwu pożyczki w złotych równowartości miliona dolarów, a natomiast starania firmy o pożyczkę w Ameryce odroczono na później.

Kryzys lat 1929—32 uniemożliwił jednak uzyskanie takiej pożyczki. Znaczna część kredytów zagranicznych została Zakładom wymówiona. Chcąc nie dopuścić do załamania Zakładów, spowodował Rząd udzielenie Zjednoczonym Zakładom pożyczki przez Bank Gospodarstwa Krajowego na zapłacenie wymówionych kredytów zagranicznych, których nie można było prolongować i w ten sposób otrzymały Zakłady kredyt w Banku Gospodarstwa Krajowego, który osiągnął w latach 1929 do 1931 łączną kwotę 2 i pół miliona dolarów. Natomiast część kredytów Zakładów, jak kredyt w Banca Comerciale Italiana w kwocie 2 milionów dolarów i Banku Francusko-Polskim w kwocie 6 milionów franków francuskich został sprolongowany Zakładom po udzieleniu gwarancji przez Skarb Państwa. W ten sposób gwałtowny upadek Zakładów został zahamowany i uniknięto przykrych reperkusji na rynku kredytów zagranicznych w Polsce.

Tymczasem jednak kryzys gospodarczy ogarnął i Polskę i w skutek niego firma poniosła ogromne straty, wynoszące około 30 milionów na zniżce surowca (bawełna spadła 40 centów na kilkanaście centów) oraz 30 milionów złotych z powodu niewypłacalności swoich odbiorców, czyli razem złotych 60 milionów. Ogólna sytuacja finansowa Zakładów przedstawiała się w r. 1932 następująco: zadłużenie w Banku Polskim wynosiło około 8 milionów złotych, w Banca Comerciale Italiana 2 miliony dolarów, w Banku Francusko-Polskim 6 milionów franków francuskich i w Banku Gospodarstwa Krajowego 22 miliony złotych (z przeliczenia 2 i pół mil. dolarów).

W takiej sytuacji, w wyniku narad pomiędzy wierzycielami a akcjonariuszami Rząd delegował do Zakładów prezesa gen. Feliksa Maciszewskiego z ramienia Banku Gospodarstwa Krajowego do spraw administracyjno-finansowych, a Banca Comerciale Italiana p. prezesa Hoffmana, pozostawiając większość w Zarządzie i Radzie Nadzorczej akcjonariuszom. Zawarty układ moratoryjny obowiązywał na lat 5. Celem dostarczenia Zakładom koniecznego kapitału obrotowego, Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił firmie kredytu wekslowego w wysokości złotych 2.670.000, oprocentowanego według normalnej stopy Banku Gospodarstwa Krajowego.

W chwili, kiedy prezes Maciszewski objął zarząd nad Zakładami, wszystkie wydziały były kompletnie unieruchomione, a długi z tytułu podatków wobec Państwa wynosiły około 3 milionów złotych. W roku 1935 uruchomiono najpierw przędzalnię na Księżym Młynie, gdzie zatrudniono około 1000 ludzi, następnie uruchomiono tkalnię, wykończalnię i farbiarnię, gdzie znalazło zatrudnienie 3 tys. ludzi. W międzyczasie całkowite kierownictwo Zakładów objął p. prezes Maciszewski.

Po upływie 5-ciu lat, t. j. z początkiem r. 1938 sytuacja finansowa Zjednoczonych Zakładów przedstawiała się następująco: w ciągu tego okresu spłacono zobowiązania wobec Banku Francusko-Polskiego w kwocie 6 milionów franków francuskich, spłacono Bankowi Gospodarstwa Krajowego krótkoterminowy kredyt obrotowy w wysokości 2.670.000 złotych z odsetkami, zapłacono wszelkie zaległe podatki oraz drobne zobowiązania w kwocie 1 miliona dolarów, czyli pozostały zobowiązania wobec Banku Gospodarstwa Krajowego z tytułu danego kredytu w kwocie 22 i pół miliona złotych, oraz narosłe odsetki wobec Banku Polskiego oraz Banca Comerciale Italiana. Zebrani doszli do przekonania, że myśl sanowania Zjednoczonych Zakładów jest zupełnie realna i zawarto układ na dalsze lat 6, z tym, że pierwsze 3-ch lecie skończy się w roku 1940, a następnie w roku 1943.

Ustalono, że w ciągu pierwszego 3-ch lecia spłacą Zakłady dług Banca Comerciale Italiana. Dług ten, po zbonifikowaniu odsetek został w roku 1939 zapłacony. Zobowiązanie natomiast wobec Banku Polskiego

(Dalszy ciąg na str. 5).

rozłożono na raty do końca 1940 roku, a w ciągu tych 3-ch lat Zjednoczone Zakłady spłacają Bankowi Polskiemu po 263 tysiące złotych miesięcznie. Zobowiązanie natomiast wobec Banku Gospodarstwa Krajowego, którego suma wynosi z odsetkami 32 miliony złotych, została odroczona na trzy lata, z tym, że w roku 1941 nastąpi nowy układ, celem ustalenia sposobu oraz wysokości rat, celem umorzenia całkowitego długu. W okresie jednak obecnego 3-ch lecia Zjednoczone Zakłady spłacają Bankowi Gospodarstwa Krajowego odsetki, wynoszące około 1 i pół miliona złotych rocznie. Słowem, po spłacie zobowiązań wobec Banku Polskiego całe zadłużenie Zjednoczonych Zakładów wyniesie 32 miliony złotych, czyli w ciągu 8 lat ostatnich zostało spłacone z ogólnego zadłużenia, wynoszącego 68 milionów złotych, kwota złotych 36 milionów. Nie trzeba dodawać, że Skarb Państwa nie tylko nie stracił żadnych kwot, lecz przeciwnie w ciągu całego okresu trwania sanacji otrzymał należne mu odsetki bez żadnych opustów.

Wreszcie należy nadmienić, że inwestycje, jakich dokonano w ciągu ostatnich 6-ciu lat, wyniosły pokaźną sumę, bo około 6 milionów złotych. Sprzedaż natomiast, która w roku 1932 wynosiła zaledwie 29 milionów metrów, w r. 1935 — wyniosła 39 milionów mtr., w r. 1936 — 43 mln. mtr., w r. 1937 — 49 mln. mtr., w r. 1938 — 56 mln. mtr. Wiadomym jest powszechnie, że obecnie Zjednoczone Zakłady zajęły spowrotem przodujące stanowisko w przemyśle bawełnianym polskim, wpływając dodatnio na stabilizację cen i dając spokojne zatrudnienie z górą 9000 pracownikom.

Jak z powyższego widać, rozsądna i lojalna współpraca wierzycieli i akcjonariuszów, pokierowana z całkowitym uwzględnieniem sytuacji ogólno gospodarczej i interesów przemysłu oraz jego rzesz pracowniczych przez właściwe czynniki rządowe, uchroniła życie gospodarcze nie tylko od ogromnego wstrząsu, jakim była by upadłość tak wielkich Zakładów, ale w rezultacie doprowadziła do sanacji finansowej Zakładów bez uciekania się do przerzucania strat na wierzycieli lub pokrycie ich kosztem Skarbu Państwa.

Odebrać chleb kominiarzom zamierzają straże pożarne

W związku z zauważyć się dającą ożywioną nagonką na zawód kominiarski, podtrzymywaną nota bene przez nieistniejący Główny Polski Związek Zawodowy Pracowników Kominiarskich, Zarząd Centralnego Związku Korporacyj Kominiarskich wyjaśnia, że żaden z wielkich pożarów w ostatnich czasach nie był spowodowany przez niedostateczne wycieranie przewodów kominowych, a jedynie przez zaprószenie ognia, względnie z przyczyn nieustalonych, co stwierdza komendant Warszawskiej Straży Pożarnej, Geysztor, w wywiadzie, udzielonym prasie.

W zbiorowych tych napaściach należało by szukać głębszej przyczyny, a mianowicie: pragnienia wcielenia kominiarzy w oddziały strażackie. — Dzięki temu właśnie kominiarze są od paru lat objektem złośliwych inwektyw. Aby dać świadectwo prawdzie, przytoczyć wypada statystykę pożarów w Warszawie za lata, kiedy oczyszczania przewodów kominowych dokonywała Straż Ogniowa, oraz statystykę z tego okresu, kiedy oczyszczanie tychże przejęli mistrzowie kominiarscy. Za czasów działalności Straży Ogniowej przedstawia się ona następująco:

Rok	pożarów	kominowych	%
1927	723	162	20,2
1928	613	117	19,8
1929	632	124	20

Od kwietnia 1930 r. oczyszczanie przewodów kominowych w Warszawie przejęli mistrzowie kominiarscy: Ich działalność przedstawia się, jak wykazują poniższe liczby:

Rok	pożarów	kominowych	%
1934	618	112	19,1
1935	616	113	19,1
1936	630	115	18

Dane te zostały zaczerpnięte z książki dr. Eugeniusza Bossa „Warszawska Straż Ogniowa w latach 1836 — 1936" oraz ze statystyki Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Oczywiście w rubryce „pożary kominowe" któryją się pożary powstałe naskutek wadliwej budowy kominów (belki w kominie) i tu właśnie doszukiwać się trzeba winy Warszawskiej Straży Pożarnej, która przez stuletni prawie okres oczyszczania przewodów kominowych nigdy nie badała budynków w stanie surowym, kiedy braki można zauważyć i usunąć, a dopuściła do zachwaszczania przewodów kominowych materiałem łatwopalnym.

Dla lepszej ilustracji tego faktu, powoływać się można na statystykę dla województw zachodnich, gdzie mistrzowie kominiarscy nieprzerwanie dokonują czyszczeń bez udziału straży pożarnych:

Rok	Ilość poż. od zapal. się sadzy	% ogólnej liczby
1931	42	1,67
1932	20	1,23
1933	12	0,54
1934	17	0,73
1935	27	1,07

Co do zarzutów „Głównego Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Kominiarskich, w rzeczywistości nieistniejącego, a za którego szumnym tytułem kryje się kilku osobników z wyraźną tendencją wygrania dla siebie koncesji, przytoczyć należy dane personalne-liczbowie. A więc, gdy w dniu 30 kwietnia 1930 r. t. j. w dniu likwidacji oddziału kominiarskiego w Warszawskiej Straży Ogniowej zatrudnionych było 100 kominiarzy wraz z majstrami i oddziałowymi, to w 1938 r. pracowało już w Warszawie w zawodzie kominiarskim około 200 osób. Jakże więc można

Dalszy ciąg na str. 6-ej)

Przemysł łódzki na FON i Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej

„ELEKTROBUDOWA" Sp. Akc.
Wytwórnia Maszyn Elektrycznych w Łodzi

DEKLAROWAŁA

	Firma Złotych	Pracownicy Złotych
Na zakup sprzętu wojennego (radiostacja taczankowa) F. O. N.	6.000	4.274
Na Pożyczkę Lotniczą	12.000	13.640
Razem	18.000	17.914

Razem firma i pracownicy zł. 35.914.

Bank Spółek Niemieckich w Polsce, Sp. Akc. w Łodzi subskrybował na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zł. 25.000.

Racjonalne zabezpieczenie przesyłek od kradzieży oraz wszelkiego ryzyka podczas transportu

Jak wiadomo, racjonalne opakowanie towarów podnosi ich wartość, zabezpieczając je jednocześnie przed kradzieżą, uszkodzeniem lub zniszczeniem. Nie wystarczy towar należycie opakować zewnętrznie, a należy jeszcze opakowanie odpowiednio zabezpieczyć, aby uchronić się przed wypadkami, które mogłyby zajść podczas transportu.

Ryzyka transportu nie można bagatelizować. Sprawa opakowania przestała w obecnych czasach być sprawą drugorzędną, powierzaną zwykłym pracownikom, zatrudnionym w ekspedycji towarów. Zwykłą umiejętność pakowania towarów zastąpiono wiedzą, opartą na szczegółowych badaniach praktycznych.

O ile zabezpieczanie opakowań przesyłek, przeznaczonych do transportu wewnątrz kraju, odgrywa ważną rolę, o tyle sprawa ta staje się ważniejszą, gdy chodzi o przesyłki przeznaczone na eksport, często do dalekich krajów zamorskich.

Skomplikowana funkcja, jaką jest eksport, wymaga prowadzenia stałych i bardzo sumiennych studiów, celem upewnienia się, że dany towar dotrze do swego przeznaczenia w należytym stanie.

Formy zabezpieczenia opakowań ulegają ustawicznym ulepszeniom. W niektórych krajach istnieją specjalne gałęzie nauki, które oddają zainteresowanym wytwórcom i eksporterom cenne usługi.

Jeżeli chodzi o dotychczasowe rezultaty w dziedzinie zabezpieczenia opakowań, to warto wspomnieć o zabezpieczeniu przesyłek t. zw. systemem *„Cyklop"*.

System *„Cyklop"*, to idealny wielokrotnie wypróbowany sposób zabezpieczania wszelkich przesyłek za pomocą lekkich, pomysłowo zbudowanych, precyzyjnie wykonanych aparatów *„Cyklop"*, oryginalną taśmą stalową *„Cyklop"*. Końce taśmy łączy się metalową oryginalną klamerką „Cyklop", która stanowi nierozerwalne zamknięcie opasania.

Stosując do zabezpieczania przesyłek system *„Cyklop"*, osiąga się szybkość, sprawność, oszczędność i bezpieczeństwo transportu.

W ubiegłych latach Państwowy Instytut Eksportowy urządził kilka konkursów pod nazwą „Dobry Eksport". Zasadniczym celem tych konkursów było umożliwienie eksporterom oceny wpływu transportu na jakość wysyłanego przez nich produktu oraz na jego opakowanie.

Transporty były w drodze po kilka miesięcy, były wielokrotnie przeładowywane i po powrocie do kraju poddawane fachowej ocenie, przez specjalną Komisję, powoływaną przez Instytut. Okazało się, że przesyłki, zabezpieczone systemem *„Cyklop"*, po przejściu trasy, wynoszącej kilkadziesiąt tysięcy kilometrów, wracały do kraju w bardzo dobrym stanie. Komisja stwierdziła doskonałą przydatność taśmy stalowej *„Cyklop"* i klamerek *„Cyklop"*, gdyż zarówno taśma jak i klamerki wytrzymały drogę bez obluźnienia. Ponadto nie stwierdzono wypadku rozbicia skrzyń, mimo tak długotrwałego transportu i licznych przeładunków.

Jak z powyższego wynika, zabezpieczanie przesyłek systemem *„Cyklop"*, to niezawodne rozwiązanie problemu zabezpieczania przesyłek kolejowych i pocztowych.

Szczegółowymi informacjami służy zainteresowanym Zakładom Przemysłowym i Handlowym poradnia opakowań *„Cyklop"* przy Tow. „Hantrans", Warszawa, Długa 23, telefon 12-10-37 i 11-44-02.

Na dozbrojenie armii.

Członkowie Giełdy pp.: Inż. **Juliusz Akst i Stanisław Weinkiper** ufundowali karabin maszynowy. Mamy nadzieję, iż czyn ten znajdzie chętnych naśladowców wśród pozostałych członków Giełdy.

Odebrać chleb kominiarzom zamierzają straże pożarne

(Dokończenie ze str. 5-tej)

pisać, że teraz pracownicy kominiarscy są przeciążeni pracą?

Przecież kominiarstwo to drobne warsztaty rzemieślnicze i Wydział Przemysłowy przy ustalaniu okręgów i taryf ustalił przeciętną cyfrę 2 czeladników na jeden okręg. Oczywiście, że na przedmieściach przy robocie drobnej i pewnym wzroście zabudowania, zatrudnionych jest 3, względnie 4 pracowników, ale są też okręgi, które straciły dużo domów, czy to przy przebijaniu nowych arteryj, jak ulica Bonifraterska, gdzie majstrowi pozostało zaledwie 48 domów w całym okręgu, czy też wskutek burzenia starych i budowania nowych budynków z kuchniami elektrycznymi i centralnym ogrzewaniem. W tych okręgach nie zachodzi potrzeba zatrudniania większego personelu pracowniczego, bo mistrz bez specjalnych trudności i bez większego wysiłku, robotę tę z 1 czeladnikiem wykona.

Wmawianie od kilku lat w opinię publiczną, że pożarom i innym klęskom są winni tylko mistrzowie kominiarscy, że dla zapobieżenia tym klęskom trzeba stworzyć więcej okręgów lub oddać oczyszczanie przewodów kominowych straży pożarnej, która wówczas dopiero postawi bezpieczeństwo pożarowe na niezmiernie wysokim poziomie — czego nie umiała dokonać do 1930 r. — jest oczywiście nonsensem.

Otwarcie Targów Poznańskich

W niedzielę dnia 30 kwietnia otwarte zostały Targi Poznańskie. Po raz pierwszy inauguracja Targów nastąpiła — nie jak dotychczas, na terenie targowym — lecz w pięknej auli Uniwersytetu Poznańskiego. Zarząd Targów odstąpił od dotychczasowego zwyczaju, kierując się troską o wygodę uczestników tej uroczystości, których odnośna sala Targów Poznańskich nie była w możności pomieścić.

Natomiast w auli Uniwersytetu zapewniona jest dostateczna ilość miejsc, umożliwiająca wzięcie udziału w tym doniosłym akcie gospodarczym szerokim kołom przyjezdnych i miejscowego społeczeństwa.

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW WARSZAWSKIEJ FABRYKI GUZIKÓW SP. AKC.

Dnia 27 kwietnia rb. odbyło się w lokalu zarządu Spółki przy ul. Radzymińskiej Nr. 7. doroczne walne zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki.

Po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu Spółki Walne Zgromadzenie zatwierdziło bilans za rok 1938 oraz wyznaczyło dywidendę w wysokości 8 proc. Następnie dokonano wyboru władz Spółki, przy czym skład nie uległ zmianie.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Sp. Akc. Pierwszej Fabryki Lokomotyw w Polsce

Dn. 25 u. m. odbyło się walne zgromadzenie akcjonariuszów Sp. Akc. Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce. Obradom przewodniczył prezes Rady p. Adam hr. Tarnowski. Sprawozdanie z działalności Spółki za rok ubiegły złożył prezes Zarządu p. Leopold Wellisz.

Ze złożonego walnemu zgromadzeniu sprawozdania wynika, że w roku 1938 nastąpił dalszy rozwój obrotów fabryki w Chrzanowie, która wprawdzie w swej głównej dziedzinie — budowie lokomotyw—była niedostatecznie zatrudniona, jednakże rozwinięła poważnie inne działy wytwórczości. Prócz dostaw wewnętrznych fabryka w Chrzanowie wykonała w roku ubiegłym dla dyrekcji generalnej kolei bułgarskich 3 lokomotywy, będące pierwszymi budowanymi w Polsce lokomotywami 3-cylindrowymi. Na inwestycje wydatkowała Spółka w roku ubiegłym 378.676,48 zł. Na inwestycje w roku bieżącym przeznaczona jest suma 374.000 zł., w czym 324.000 zł. na zakup nowych obrabiarek.

Poza sprawami, wynikającymi z działalności fabryki w Chrzanowie, firma kontynuowała w roku ubiegłym przygotowania do stworzenia nowej fabryki w COP'ie i w tym celu założyła pod koniec 1938 roku spółkę p. n.: Wytwórnia Samochodów i Wyrobów Metalowych „Fablok", Sp. Akc. o kapitale zakładowym 4 mil. zł. Poza tym Pierwsza Fabryka Lokomotyw założyła w roku ubiegłym w COP'ie wraz z kilku zaprzyjaźnionymi przedsiębiorstwami spółkę akcyjną „Huta Aluminium" ze względu na wielkie znaczenie ogólno-państwowe zapoczątkowania wytwórczości aluminium w Polsce. Udział Pierwszej Fabryki Lokomotyw w kapitale tej spółki, wynoszącym 7 mil. zł., stanowi 20 proc., t. j. 1.400.000 zł.

W dziedzinie świadczeń socjalnych, przekraczających normy prawnie obowiązujące, Pierwsza Fabryka Lokomotyw wyasygnowała w r. ub. dalsze kwoty na budowę przy fabryce w Chrzanowie kościoła, na utrzymanie ochronki fabrycznej, na towarzystwo sportowo - oświatowe „Fablok", na szkoły w Chrzanowie itp. W roku bieżącym Spółka zamierza założyć Ogród Jordanowski i przyczynić się do racjonalnego wyzyskania okresów wczasów letnich przez pracowników Spółki.

W r. 1938 Spółka wraz z członkami Rady i Zarządu przeznaczyła na F. O. N. 118.000 zł., za które budowane są przyczepki na potrzeby armii.

Oprócz tego urzędnicy i robotnicy Spółki ufundowali za 38.746,610 jeden samochód sanitarny, 4 ciężkie karabiny maszynowe i 30 masek przeciwgazowych.

W roku bieżącym Spółka subskrybowała Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na 200.000 zł., a pracownicy i robotnicy Spółki na 100.000 zł.

Widoki na rok bieżący pozwalają mniemać, że zatrudnienie zakładów Spółki, jeżeli nie ulegnie zwiększeniu, to utrzyma się na poziomie z roku ub.

Walne zgromadzenie zatwierdziło bilans za rok ubiegły wraz z rachunkiem zysków i strat, udzieliło władzom Spółki pokwitowania z ich czynności, zatwierdziło preliminarz budżetowy na rok 1939 i postanowiło wydzielić dywidendę w wysokości 6 proc. od kapitału.

STEINHAGEN i SAENGER

Fabryki Papieru i Celulozy Spółka Akcyjna

Zarząd w Warszawie ul. Smolna 17

Fabryki: 1) celulozy we Włocławku, 2) papieru w Myszkowie, 3) papieru w Pabianicach, 4) papieru I we Włocławku, 5) papieru II we Włocławku

Bilans w dniu 31 grudnia 1938 r.

Place	5.287.337,69	Kapitał akcyjny	36.800.000,—
Budynki	17.221.556,48	Kapitał zapasowy	5.997.932,—
Maszyny i urządzenia	55.259.134,33	Fundusz rezerwy specjalnej	2.201.055,34
Budowle nie wykończone w 1938 r.	487.920.97	Kapitał amortyzacyjny	52.558.652,52
Ruchomości i narzędzia	709.000,21	Wierzyciele	2.580.739,70
Samochody	66.847,53	Sumy przechodnie	187.371,94
Inwentarz żywy	15.477,21	Zysk za rok 1938	6.194.868,75
Kasy i banki	8.090.421,48		
Papiery procentowe	887.515,31		
Weksle w portfelu i inkasie	1.905.668.82		
Akcje i udziały w innych przedsięb.	334.300,—		
Surowce i materiały pomocnicze	9.139.026,62		
Półfabrykaty	7.200,—		
Wyroby gotowe	1.905.737,66		
Dłużnicy	5.144.180,25		
Sumy przechodnie	59.295,69		
	106.520.620,25		106.520.620,25
Kaucje i gwarancje	3.864.993.22	Kaucje i gwarancje	3.864.993.22
	110.385.613,47		110.385.613,47

Rachunek strat i zysków

Koszty produkcji celulozy i papieru	38.314.106,80	Wartość wyprodukowanego towaru	50.926.994,35
Koszty administracji ogólnej	1.723.003,24	Komorne z domu w Warszawie	26.185,20
Koszty sprzedaży	527.066,80	Procenty	315.465,77
Odszkodowanie za przekroczenie kontyng.	29.098,80	Skonta otrzym. od dostaw. za got. regul.	174.734,68
Koszty zakupów	269.447,65	Zysk na sprzedanych akcjach	20.658,66
Podatki państwowe i komunalne	1.197.440,23	Odzyskane nadeżności dawniej odpisane	16.286,71
Koszty utrzymania domu w Warszawie	14.383,43	Zysk na zdemont. maszynach i urządz.	48.421,39
Skonta udzielone odbior. za gotów. regul	509.522.89		
Różnice kursowe	4.079,05		
Strata na dłużnikach	130.108.27		
Strata na udziałach w innych przeds.	4.800,—		
Strata na rozebranych budynkach	11.057.43		
Strata na inwentarzu żywym	3.031.98		
Amortyzacja za 1938 rok	2.596.731,44		
Zysk netto za 1938 rok	6.194.868,75		
	51.528.746,76		51.528.746,76

Z życia spółek akcyjnych

Z Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Tow. Akc. Fabr. Ołówków »St. Majewski« S. A.

Rok sprawozdawczy 1938, dzięki stałym wysiłkom, skierowanym ku racjonalizacji metod produkcji, został zamknięty z zadowalającym rezultatem. Ustępujących Członków Zarządu pp. Henryka Czecha i Mieczysława Kosickiego wybrano ponownie.

Bilans Surowy
Polskiego Banku Komercyjnego S. A.
w Warszawie, Al. Jerozolimskie 36

w dn. 31 marca 1939 r.

STAN CZYNNY: Kasa i sumy do dyspozycji zł. 1.346.627,57. Waluty zagraniczne zł. 3.170,11, Papiery wartościowe zł. 30.494,39, Banki krajowe zł. 127.209,08, Banki zagraniczne zł. 101.030,27, Dyskonto zł. 2.803.133,23. Protesty zł. 18.552,85, Kredyty w rachunkach bieżących zł. 4.481.092,13, Pożyczki terminowe zł. 163.148,21, Różne rachunki zł. 296.064,93, Rachunki wynikowe zł. 94.493,24, Suma bilansowa zł. 9.465.016,01, Dłużnicy z tytułu gwarancyj zł. 2.344.136,97, Inkaso zł. 1.003.207,67.

STAN BIERNY: Kapitał zakładowy zł. 3.415.000, Kapitały rezerwowe zł. 96.472,27, Wkłady zł. 2.897.738,76, Rachunki bieżące zł. 1.497.823,74, Różne natychmiast płatne zobowiązania zł. 17.533,23, Banki krajowe zł. 140.676,27, Banki zagraniczne złotych 30.891,72, Redyskonto weksli złotych 901.857,05, Różne rachunki złotych 331.741,32, Rachunki wynikowe zł. 135.281,65, Suma bilansowa złotych 9.465.016,01, Zobowiązania z tytułu udzielonych gwaranc. zł. 2.344.136,97. Różni za inkaso zł. 1.003.207,67.

Bank Handlowy w Warszawie S. A. w r. 1938.

W dniu 20 kwietnia b. r. odbyło się 68 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Banku Handlowego w Warszawie S. A.

Walne Zgromadzenie zagaił Prezes Rady August Zaleski, którego zebrani akcjonariusze przez aklamację powołali na przewodniczącego. Po tym zebrani wysłuchali sprawozdania Dyrekcji z działalności Banku w roku ubiegłym.

Jak ze sprawozdania wynika, Bank Handlowy w Warszawie S. A. w roku operacyjnym 1938 kroczył po dalszej linii pomyślnego rozwoju.

Bilans zamyka się czystym zyskiem zł. 2.433.389,13, z którego — po opłaceniu podatków i poczynieniu niezbędnych odpisów, jak również wydatniejszym od przewidzianego statutem zasileniu kapitału zapasowego, Walne Zgromadzenie postanowiło wypłacić 4% dywidendę.

Suma bilansowa wzrosła w ciągu roku operacyjnego do 187 milionów, zaś suma wkładów podniosła się o 18 milionów i wynosi obecnie 131 milionów złotych.

Również obroty Banku podniosły się i wyniosły w okresie sprawozdawczym zł. 8.297 milionów, t. j. o 11,22% więcej niż w r. 1937.

Zwiększonym obrotom odpowiadało również szersze rozbudowanie akcji kredytowej i co za tym idzie, Bank potrafił w roku bieżącym osiągnąć wyższą dochodowość.

Walne Zgromadzenie udzieliło absolutorium władzom Spółki, potwierdziło bilans i rachunek strat i zysków i ustanowiło termin wypłaty dywidendy od dnia 21 kwietnia 1939 r.

W r. 1939 Rada Banku kooptowała na członka p. Min. Adama Koca, byłego prezesa Banku Polskiego, którą to uchwałę Walne Zgromadzenie jednogłośnie zatwierdziło.

Poza tym członek Rady Raffaele Mattioli złożył swój mandat, zaś p. Jan Kozieł powołany został uchwałą Rady z dn. 30-go czerwca 1938 r. na dyrektora Banku.

Warszawskie Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Rzeźni Miejskich, Sp. Akc.

Bilans na 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY.	Zł	STAN BIERNY.	Zł
Gotowizna i Papiery wartościowe	307.103,86	Kapitał Zakładowy	1.767.150,—
Rzeźnie w Łodzi i Częstochowie	8.495.346,35	Kapitał Zapasowy	1.557.698,72
Instalacje nieobjęte koncesjami	1.654.653,75	Kapitał Amortyzacyjny	6.731.394,51
Dłużnicy	244.628,03	Kapitał Rezerwowy	514.000,—
Sumy Przechodnie	1.090,—	Wierzyciele	187.457,17
Sekwestr Sądowy Rzeźni w Łodzi	2.282.580,69	Sumy Przechodnie	5.369,66
Zyski i Straty: strata za 1937 rok	75.433,31	Sekwestr Sądowy Rzeźni w Łodzi	2.282.580,69
		Zyski i Straty: zysk z roku sprawozdawczego	15.185,24
	13.060.835,99		13.060.835,99
Depozyty i Kaucje	1.598.925,01	Deponenci	1.598.925,01

Rachunek Strat i Zysków.

W-N.	Zł	MA.	Zł
Opłaty koncesyjne w Łodzi i Częstochowie	58.952,45	Dochody taryfowe rzeźni w Łodzi i Częstochowie	381.322,47
Koszty Eksploatacji Rzeźni w tych miastach	323.477,20	Dochody różne	140.645,—
Utrzymanie Zarządu w Warszawie	135.133,06		
Podatki skarbowe i komunalne	48.171,97		
Zysk roku sprawozdawczego	15.185,24		
	521.967,47		521.967,47

Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu

Instytucja bankowa prawa publicznego o pupilarnej pewności

BILANS ROCZNY (netto)

w dniu 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY	Zł
1. Kasa i sumy do dyspozycji	5.092.373,71
2. Bilety skarbowe	7.000.000,—
3. Waluty zagraniczne	185.605,93
4. Papiery wartościowe	5.939.350,90
5. Papiery wart. ustaw. kapitałów zapasow.	2.000.298,—
6. Banki krajowe	887.636,36
7. Banki zagraniczne	108.358,27
8. Dyskonto	2.556.292,47
9. Protesty	186.079,25
10. Kredyty w rachunkach bieżących	887.331,31
11. Pożyczki terminowe	5.134.170,98
12. Nieruchomości	1.282.457,98
13. Różne rachunki	1.038.869,17
14. Długoterminowe pożyczki obligacyjne	13.748.717,—
15. Rachunki działu kredytu długoterminowego	23.107.509,46
Suma bilansowa	69.155.050,79
1. Dłużnicy z tytułu gwarancji	95.000,—
2. Inkaso	82.353,14

STAN BIERNY	Zł
1. Kapitał zakładowy	3.000.000,—
2. Kapitały rezerwowe	9.024.736,30
3. Fundusz amortyzacyjny nieruchomości	431.751,96
4. Wkłady	19.878.645,98
5. Rachunki bieżące	12.646.577,52
6. Różne natychmiast płatne zobowiązania	1.553,50
7. Banki krajowe	637.960,—
8. Zastaw walorów	444.931,—
9. Różne rachunki	838.779,12
10. Listy zastawne (obligacje)	13.748.717,—
11. Rachunki działu kredytu długoterminowego	7.758.217,16
12. Zysk	743.181,25
Suma bilansowa	69.155.050,79
1. Zobowiązania z tytułu udziel. gwarancji	95.000,—
2. Różni za inkaso	82.353,14

Tryumf inicjatywy prywatnej wspaniały rozwój zakładów

„Przemysł Gumowy Ardal-Pepege“

Wspaniały rozwój zakładów przemysłowych „Ardal-Pepege“ jest powszechnie znany. Wśród przedsiębiorstw przemysłowych branży gumowej, fabryki „Ardal“ w Lidzie oraz „Pepege“ w Grudziądzu zajmują czołowe miejsce.

Nieustannie rozszerza się zakres produkcji fabryk tego koncernu. Zakres produkcji w latach 1933—1934 obejmował zaledwie 48 artykułów, w r. 1937-1938 już 405, zaś w chwili obecnej około 800 artykułów. Jak widzimy — postęp wprost imponujący. Również wzrost produkcji, szczególnie w dziedzinie artykułów technicznych i obuwia jest niezwykły: w r. 1930 produkcja np. obuwia gumowego wynosiła 195.000 par, w roku 1937 osiągnęła gigantyczną cyfrę 2.200.000.

Fabryki koncernu, które w r. 1930 zatrudniały 272 robotników, w r. 1938 zatrudniają 2.500 robotników. W latach od 1933—1934 do 1937 — 1938 suma świadczeń socjalnych podnosi się z 26.800 zł. do 110.100 zł., zaś suma wpłaconych podatków wzrosła z 46.800 zł. do 197.500 zł. Suma wypłaconych pracownikom wynagrodzeń wzrosła z 283.300 zł. do 1.671.100 zł.; obroty koncernu w latach 1937—1938 osiągnęły sumę 8.300.000 złotych.

Na tle powyższych cyfr staje się rzeczą jasną, iż obecna dyrekcja koncernu z prezesem S. Mełupem na czele rozbudowuje zakłady w tempie, rzadko u nas spotykanym. Rozmach i talent organizacyjny prezesa Mełupa są gwarancją dalszego rozwoju przedsiębiorstwa.

Prezes S. Mełup wydatnie pracuje nad uprzemysłowieniem kresowych ziem Rzeczypospolitej, to też zasługi jego są nietylko natury gospodarczej, lecz, w nie mniejszej mierze, natury społecznej.

Rozumiejąc doniosłą rolę eksportu, prezes S. Mełup dąży nietylko do odzyskania utraconych rynków eksportowych dla swych wyrobów gumowych, lecz zdobywa *nowe rynki*, mimo wszelkich trudności w międzynarodowej wymianie towarowej.

Fabryki koncernu „Ardal-Pepege“ posiadają wielkie znaczenie dla obronności Rzeczypospolitej. Dzięki najnowocześniejszym metodom pracy, uruchomieniu licznych działów produkcji, posługiwaniu się krajowymi chemikaliami i materiałami, przedsiębiorstwa są w możności dostarczać wszelkich niezbędnych dla obrony kraju artykułów gumowych i to po najniższej cenie.

Warto również podkreślić, iż fabryki koncernu „Ardal-Pepege“ posiadają *laboratorium*, postawione na poziomie naukowym.

Zarząd przedsiębiorstw dokłada wszelkich starań, aby zapewnić swym robotnikom możliwie jak najlepsze *warunki bezpieczeństwa*. Specjalna *stacja opieki* nad matką i dzieckiem, żłobek dziecięcy, pozostające pod kierownictwem sił fachowych, lotna kontrola nad matką — oto dowody społecznej, obywatelskiej i zdrowotnej dbałości zarządu o swoich pracowników.

Koncern „Ardal-Pepege“ nie korzysta z jakiejkolwiek pomocy finansowej państwa, a swój stały rozwój, cały swój *dorobek twórczy*, dzisiaj już tak imponujący, zawdzięcza niezmordowanej pracy twórczej zarządu z prezesem S. Mełupem na czele.

Powiedział ktoś, iż aby móc zrealizować taki wspaniały rozwój przedsiębiorstwa — trzeba przemysł kochać i dlań poświęcić się.

Prezes S. Mełup kocha szczerze swe przedsiębiorstwa i pracuje dla nich z pełnym poświęceniem i oddaniem się. To też rezultaty takiej pracy muszą być jak najlepsze.



Stomil, S. A. Poznań

Olbrzymich rozmiarów opona, umieszczona w centralnym punkcie głównego stoiska „Stomila“, to jakby symbol stale wzrastającej produkcji tego przedsiębiorstwa i symbol znaczenia tej placówki gospodarczej dla naszego gospodarstwa narodowego.

Dziesięcio letnia (w tym właśnie roku mija 10 lat od założenia przedsiębiorstwa) historia „Stomila“, to pasmo walki o uniezależnienie rynku polskiego w tak ważnej dziedzinie, jak produkcja opon, od zagranicy, to głębokie studia nad znalezieniem typu produktu, najbardziej przystosowanego do naszych warunków. Stoisko „Stomila“ na Targach, to jakby resumè 10-letniego wysiłku, a więc: umieszczone na tylnej ścianie zdjęcia fotograficzne dają pojęcie o rozmiarach przedsiębiorstwa i jego nowoczesnych urządzeniach. Widzimy tam fragmenty potężnych zakładów, zbudowanych w Centralnym Okręgu Przemysłowym w Dębicy oraz wielką halę wulkanizacyjną z prasami i szereg interesujących maszyn. Te oto zakłady przemysłowe pracują wytrwale nad uniezależnieniem naszego rynku i zadośćuczynieniem potrzebom naszej motoryzacji.

Dalej wzrok nasz pada na interesujące tablice statystyczne, z których jedna obrazuje stały i konsekwentny wzrost produkcji, nie zahamowany jakimikolwiek bądź czynnikami koniunkturalnymi, druga zaś to tytuł do szczególnego uznania wysiłków „Stomila“, a mianowicie tablica, ilustrująca wzrost pokrycia zapotrzebowania rynku wewnętrznego produktami „Stomila“.

Przechodząc do właściwych eksponatów, pragniemy zwrócić uwagę, przede wszystkim na szereg nowości, które znalazły się na stoisku. A więc opony ciężarowe nowej konstrukcji t. zw. bezpodkładkowe, szczególnie odporne na rozgrzewanie się opon. Dalej opony motocyklowe „terenowe“, o specjalnym deseniu protektora, pozwalającym na jazdę po bezdrożach i drogach gruntowych.

Na specjalną uwagę zasługuje zbiór opon używanych z chlubnymi świadectwami szeregu przedsiębiorstw z przeróżnych terenów Polski, mogących się pochwalić imponującym przebiegiem kilometrażowym, od 80 — 120 tys. kilometrów.

Osiągnięcie takich przebiegów świadczy, że istotnie opona „Stomil“ potrafi osiągnąć rekordowe wyniki, jeśli użytkujący umie się z oponami obchodzić; świadczy więc o tym, że wzrasta fachowość obsługi motoryzacyjnej naszych przedsiębiorstw autobusowych i transportów ciężarowych.

Przemawia do nas także tablica, wyliczająca naszych asów sportu automobilowego, zdobytych nagrodach na polskich oponach w kraju i zagranicą. Na zakończenie opisu pozostawiliśmy rzecz najważniejszą, wzbudzającą zainteresowanie nie tylko fachowców, ale i najszerszych warstw. **Są to polskie opony z polskich ziemniaków,** czyli opony „ker“ z keru, t. j. z polskiego syntetycznego kauczuku. Jesteśmy więc jednym z tak nielicznych dotąd państw, które na tym polu mogą się poszczycić rewelacyjnymi wynikami, stanowiącymi chlubę nauki i przemysłu o znaczeniu ogólno-państwowym.

Oddzielne stoisko „Stomila“, przedstawiające nowości z produkcji opon rowerowych, opiszemy oddzielnie.

Eksploatowane patenty na Targach Poznańskich

Na zeszłorocznych Targach Poznańskich duże zainteresowanie u zwiedzających budził pawilon wynalazków, obfitujący w ciekawe pomysły techniczne. Specjalne jury zakwalifikowało wówczas szereg wynalazków, które nietylko nagrodzono, ale i na koszt Targów wysłano do Paryża na słynny coroczny salon wynalazków „Concours Lépine“. Także i tam szereg patentów polskich otrzymał zaszczytne wyróżnienia i — co nie mniej ważne — doczekał się eksploatacji. Na tegorocznych Targach Poznańskich kilka tego rodzaju wynalazków ponownie zostanie wystawionych, ale już nie jako modele, lecz jako nowe towary, których produkcję podjęto w ostatnich miesiącach.

Woda utleniona i jej zastosowanie

Cząsteczka wody utlenionej składa się z dwóch atomów wodoru i z dwóch atomów tlenu, czyli że cząsteczka ta różni się od zwykłej wody tym, że zawiera dwa atomy tlenu, podczas gdy w skład zwykłej wody wchodzi tylko jeden atom tlenu.

Ten dodatkowy atom tlenu w wodzie utlenionej łatwo się odszczepia, poczym woda utleniona zamienia się w zwykłą wodę bez żadnych domieszek, t. j. na wodę bez zapachu, bez barwy i bez żadnych obcych smaków.

Odszczepiający się atom tlenu posiada w wysokim stopniu własności bakteriobójcze, dzięki czemu woda utleniona znajduje szybko wzrastające zastosowanie w gospodarstwie domowym, w higienie, w kosmetyce i w medycynie.

W przemyśle i w gospodarstwie domowym woda utleniona stanowi środek bielący i samopiorący wprost niezastąpiony w porównaniu z innymi środkami bielącymi, jak chlorek itp.

Stosowanie zamiast chloru wody utlenionej daje rezultaty w zupełności zadowalające, gdyż przy praniu z dodatkiem tej wody otrzymuje się towar czysty, nieżółknący, o przyjemnym zapachu i miłym połysku.

W pierwszym rzędzie wody utlenionej używać należy do prania tkanin wełnianych, jedwabnych naturalnych i sztucznych. Materiały bawełniane i lniane, prane z dodatkiem wody utlenionej, uzyskują wyjątkową białość i połysk, nic nie tracąc ze swej wytrzymałości.

W żadnym wypadku nieszkodliwa dla organizmu ludzkiego stała się woda utleniona wprost idealnym środkiem dezynfekcyjnym. Posiada dużą siłę bakteriobójczą, dodatek bowiem 0,05% do wody wystarcza, aby w przeciągu 24 godzin zabić zawarte w niej wszelkie bakterie.

Dzięki tym nadzwyczajnym własnościom woda utleniona używana jest zagranicą dla wyjałowienia i konserwacji środków spożywczych, a w higienie codziennej znalazła szerokie zastosowanie przy pielęgnowaniu jamy ustnej, gardła i zębów.

Woda utleniona pod postacią bezbarwnego i bezwonnego płynu jest obecnie w kraju wyrabiana przez **Zakłady Elektrochemiczne Towarzystwa „Elektyczność" Sp. Akc. w Ząbkowicach.**

Znajduje się ona we wszystkich aptekach i składach aptecznych w postaci stężonej.

Koszt tego znakomitego środka bielącego i odkażającego jest minimalny, a stałe jego stosowanie daje wybitne rezultaty.



Zakłady Spiessa na czele postępu

Przemysłowo - Handlowe Zakłady **LUDWIK SPIESS I SYN** wywodzą się z apteki, która została założona na początku ubiegłego stulecia przez jednego ze Spiessów w Warszawie przy ulicy Koziej. Z apteki tej powstał w szybkim czasie hurtowy skład towarów aptecznych, który stopniowo zaczął interesować się produkcją najpierw chemiczną, a potem farmaceutyczną.

Po wojnie światowej przedsiębiorstwo przeistoczyło się w spółkę akcyjną, która dzisiaj rozporządza 7,5 milionami prywatnego kapitału krajowego.

Działalność przedsiębiorstwa rozwija się w dwóch kierunkach: z jednej strony prowadzi się nadal hurtową sprzedaż towarów i materiałów aptecznych, z drugiej — coraz bardziej rozbudowuje się działalność przemysłową firmy.

Produkcja chemiczno - farmaceutyczna odbywa się w fabryce w Tarchominie pod Warszawą, która obejmuje cały szereg pawilonów, rozmieszczonych na przestrzeni około 20 ha.

Zakłady zatrudniają około 600 osób personelu, w czym kilkudziesięciu inżynierów - chemików, farmaceutów i lekarzy. Fabryka wyposażona jest we wszystkie współczesne urządzenia, niezbędne nietylko dla produkcji, lecz także dla koniecznej i dokładnej kontroli wyrabianych preparatów.

Produkcja odbywa się od podstaw, wychodząc z surowców jaknajprostszych, które stopniowo przerabiane są na półfabrykaty, aby wreszcie po ostatecznym oczyszczeniu otrzymać środek leczniczy o najwyższej wartości terapeutycznej.

Dzięki racjonalnej organizacji i zatrudnieniu wybitnych fachowców z różnych dziedzin wiedzy — Zakłady Spiessa idą na czele postępu, wprowadzając do lecznictwa coraz to nowe preparaty, które całkowicie wypierają i zastępują najpoważniejsze przetwory firm zagranicznych.

Z wydawnictw ekonomicznych

TADEUSZ SOŁOWIJ *„Rynek pieniężny i stopa procentowa w Polsce"* z przedmową dr. Leona Barańskiego, Naczelnego Dyrektora Banku Polskiego (176 str., 17 tablic i wykres), nakładem miesięcznika „Bank".

Praca ta stanowi pierwsze w polskiej literaturze omówienie zagadnień rynku pieniądza krótkoterminowego i kredytów międzybankowych. Autor przedstawia elementy rynku kapitałów krótkoterminowych, przeprowadzając porównanie między stosunkami polskimi a organizacją i działaniem najważniejszych rynków pieniężnych zagranicą. Książka ta daje poważną ilość materiału dotyczącego kształtowania się stopy procentowej w Polsce w okresie od 1924 r. t. j. od reformy walutowej do ostatnich czasów (ściśle do końca 1938 r.).

Niezależnie od zagadnienia organizacji rynku pieniężnego w Polsce, który zainteresuje przede wszystkim sfery finansowe, praca traktuje obszernie o zagadnieniach dotyczących kształtowania się kosztu kredytu krótkoterminowego w Polsce, a w związku z tym polityki kredytowej naszej instytucji emisyjnej. Przy tej sposobności autor rzuca nowe światło na — zawsze jeszcze sporne — zagadnienie przyczyn niepowodzenia pierwszej reformy walutowej a równocześnie zajmuje wyraźne stanowisko w odniesieniu do trwającej od lat dyskusji na temat polityki dyskontowej i tzw. kontyngentów kredytowych Banku Polskiego. Analizując polską rzeczywistość autor opiera się na literaturze zagranicznej i przeprowadza porównanie stosunków polskich zarówno z teorią jak i praktyką innych banków centralnych. Praca ta, napisana językiem prostym i zrozumiałym, nie tylko przedstawia dużą wartość dla fachowców finansowych i badaczy naukowych, ale także stanowi cenny podręcznik dla wszystkich, którzy pragną zapoznać się ze skomplikowanym mechanizmem rynku pieniężnego.



Częstochowskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie

DZIAŁALNOŚĆ W R. 1938

Częstochowskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie, które w r. b. święcić będzie czterdziestolecie swego istnienia, nie pod jęło w r. 1938 żadnych nowych emisji swych listów zastawnych.

Ważnym wypadkiem w działalności Towarzystwa było podjęcie, po dwu i pół-rocznym moratorium, ponownego losowania listów zastawnych. Losowanie odbyło się po raz pierwszy dnia 29 września 1938. Wylosowano listów Konwersji 1925 na sumę 6.891 zł., listów Konwersji 1933 roku na sumę — 19.300. Równocześnie, od 1 lipca 1938 poczęto przyjmować listy zastawne na poczet spłaty części amortyzacyjnej pożyczek. Wielu członków towarzystwa skorzystało z tego nowego uprawnienia. W rezultacie zaległości w Towarzystwie pokaźnie się zmniejszyły. Wynosiły one w dniu 31 grudnia 1937 — 230 tys. zł., podczas gdy w dniu 31 grudnia 1938 — tylko 137 tys. zł. W stosunku do sumy pożyczek zahipotekowanych oznacza to spadek z 2,75% tej sumy na 1,68%. Do zmniejszenia zaległości przyczyniła się okoliczność iż z prawa spłaty rat listami zastawnymi można było korzystać jedynie pod warunkiem uregulowania zaległości.

W roku sprawozdawczym Towarzystwo zmuszone było przejąć na własność z braku licytantów szereg nieruchomości. Wraz z przejętymi i zachowanymi w posiadaniu z lat poprzednich Towarzystwo posiadało dziewięć nieruchomości, z czego udało się sprzedać w ciągu roku z wolnej ręki dwie.

Kurs listów zastawnych Towarzystwa uległ w r. 1938 wydatnej poprawie, utrzymując się na kursie zbliżonym do poziomu kursów listów zastawnych Towarzystw Kredytowych Miej skich w Warszawie i Łodzi.

Na dzień 1 stycznia 1939 wynosiły:

1) suma ogólna zahipotekowanych przez Towarzystwo pożyczek — 7.106,5 tys. zł. na 160 nieruchomościach.

2) suma listów zastawnych w obiegu — 8.152,4 tys. zł., plus listy zastawne, wylosowane a nie wykupione w sumie 30 tys. złotych.

3) kapitał zasobowy Towarzystwa — 177,7 tys. zł., fundusz rezerwowy — 295, 7 tys. zł.

Działalnością Towarzystwa kieruje Dyrekcja, złożona z pp. R. Zawadzkiego, J. L. Piątkowskiego i R. Trawińskiego. Prezesem Dyrekcji jest p. Rajmund Zawadzki.

Piotrkowskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie

DZIAŁALNOŚĆ W R. 1938.

Sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Piotrkowie za rok operacyjny 1938 wskazuje, że w roku tym trudności własności nieruchomej miejskiej były znaczne, gdyż, z jednej strony okres obniżki komornego został przedłużony przez Izby Ustawodawcze, z drugiej zaś — nakaz przeprowadzenia remontów zewnętrznych naraził własność nieruchomą na znaczne koszty. W rezultacie Towarzystwo zmuszone było do rozkładania zaległości na raty, a nawet do stosowania obniżek odsetek za zwłokę. Działalność emisyjna Towarzystwa została wstrzymana przez Ministerstwo Skarbu ze względu na przewidywane reformy, tak, że nie można było zaspokoić dość licznie napływających zgłoszeń o pożyczki dodatkowe i nowe, mające być w pierwszym rzędzie przeznaczone na remonty, inwestycje oraz na spłatę uciążliwych długów.

Towarzystwo posiadało w r. ub. 21 nieruchomości, z czego sprzedało z wolnej ręki 6. Działalność Towarzystwa charakteryzują następujące liczby:

W r. 1938 przedterminowo spłacono pożyczek na łączną sumę 350 tys. zł.

Umorzono listów zastawnych drogą skupu na 72 tys. zł.

Przyjęto od stowarzyszonych na pokrycie raty amortyzacyjnej 15,5 tys. zł.

Przy końcu roku suma pożyczek hipotecznie zabezpieczonych wynosiła 10,354 tys. zł., suma zaległości — 401 tys. zł.

Przy końcu roku suma listów zastawnych w obiegu wynosiła 10,176 tys. zł.

W r. 1939 ma zostać podjęte na nowo losowanie listów zastawnych.

Terminarz akcjonariusza

ZEBRANIA

15 maja:

Tow. Ubezp. „Orzeł", S. A. — o godz. 17-ej w Banku Dyskontowym Warsz., ul. Fredry 8.

17 maja:

Powszechny Bank Związkowy w Polsce, S. A. — o godz. 11-ej w lokalu Banku, ul. Zgoda 11.

19 maja:

S. A. H. Cegielski w Poznaniu—o godz. 12-ej w Banku Zw. Spół. Zarobk. w Poznaniu, Pl. Wolności 15.

20 maja:

„Hotel Europejski w Warszawie, Sp. Akc." — o godz. 16-ej w biurze Zarządu w Warszawie — Pl. Józefa Piłsudskiego 8.

Sp. Akc. Polskie Zakl. Chem. „Nitrat" — o godz. 12-ej w lokalu Spółki, Mińska 25.

Zjedn. Browary Warsz. p. f. Haberbusch i Schiele, S. A. — o godz. 17-ej w lokalu Zarządu, Grzybowska 58

22 maja:

Tow. Eksploatacji Terenów, S. A. w Warszawie — o godz. 10-ej, w lokalu Spółki, Zgoda 6 m. 1.

Bilans płatniczy Polski

Z dużym opóźnieniem ogłaszane są przez Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen wyniki badań nad bilansem płatniczym Polski.

Podajemy je mimo to do wiadomości naszych czytelników, gdyż zawierają one sporo cennego materiału o podstawowych pozycjach naszego bilansu handlowego, materiału, aktualnego i dzisiaj.

Saldo dodatnie bilansu płatniczego Polski wynosiło w r. 1936 — 39,4 mil. zł., w r. 1937 — 135,8 mil. zł. Gwałtowna zwyżka tego salda w r. 1937 spowodowana jest uzyskaniem w tym roku kredytu francuskiego w wysokości 100 mil. zł. Gdyby nie ten kredyt — saldo byłoby niemal identyczne z saldem roku poprzedniego.

Główne miejsce w obrotach płatniczych Polski w obu latach zajmowały obroty handlowe. Bilans handlowy obu lat został zamknięty deficytem, przy czym w r. 1937 deficyt ten wzrósł do 58,8 mil. zł. Warto zaznaczyć, że bilans wymiany usług (na które składają się głównie wpływy z tranzytu i marynarki handlowej, oraz wpływy z emigracji) zamyka się saldem dodatnim w obu latach. Wpływy z usług zostały jednak niemal w zupełności zrównoważone obciążeniami wynikającymi z naszego zadłużenia wobec zagranicy, z tytułu dywidend, tantiem, odsetek i t. d.

Utrzymanie salda dodatniego bilansu płatniczego tłumaczy się przede wszystkim znacznym wzrostem pozycji jednorazowych, jak pożyczka francuska, odmrożenia należności tranzytowych i t. d. Trzeba na to zwrócić specjalną uwagę, gdyż fakt ten świadczy, że Polska musi dążyć do zmiany struktury swych obrotów płatniczych z za granicą, do powiększenia stałych pozycji dodatnich, w pierwszym rzędzie do wzmożenia eksportu i uzyskania tą drogą salda dodatniego bilansu handlowego.

Ogólna suma zobowiązań Polski wobec zagranicy wynosiła przy końcu 1937 — 6,8 mld. zł., z czego 1,8 mld. przypadało na akcje i udziały w przedsiębiorstwach polskich, na obligacje i listy zastawne — 0,9 mld. zł. na długi gotówkowe 3,6 mld. zł. (w tym 1,6 mld. długów wojennych, przez nikogo dziś nie obsługiwanych) na kredyty towarowe — 0,5 mld., reszta zaś na różne drobniejsze rubryki. Jak widzimy zadłużenie zagraniczne Polski nie jest nadmierne i istniałaby jeszcze techniczna moożliwość dalszego dopływu kapitału zagranicznego.

Losowanie książeczek oszczędnościowych P. K. O.

Dnia 20 kwietnia 1939 r. odbyło się w PKO. dziesiąte publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii IV-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1939 r.

Premie po zł. 1.000 padły na nr.nr.: 339.026 351688 364.101 374.087 391.325.

Premie po zł. 500 padły na nr.nr.: 300.716 301747 302.502 306.470 318.250 320.503 324.315 331.730 335.055 336.745 344.454 348.762 352.826 356.265 357.726 364.160 365.347 367.743 371.925 380.906 386.242.

Premie po zł. 250 padły na nr.nr.: 300.737 300.872 303.378 304.832 307.772 307.827 310.153 311.924 313.859 314.888 315.569 316.468 317.059 321.389 321641 323.024 323.053 323.445 326.157 329.217 329.278 332.285 339.200 342.727 344.407 350.268 352.589 354.466 355.095 356.911 357.978 358.408 358.548 361.482 361.527 364.800 365.184 368.957 370.863 374.173 374.931 374.963 375.681 376.714 377.074 377.591 379.511 379.877 380.773 380782 384.197 385.377 186.195 386.887 387.367 387.935 388.262 389.946 390.705 391.684 393.062 394.501 395.785 397.242.

Poza tym padło 210 premij po **zł. 100.**

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

Po zł. 250 na nr.nr.: 300.737 317.059 344.407.

Po zł. 100 na nr.nr.: 317.201 322.709 327.028 327.155 361.565 365.537 377.037 398.021.

Ogółem padło premij 300 na łączną kwotę zł. 52.500. O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii IV-tej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii IV-tej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

Zł. 1.000 — nr. 332.362.

Zł. 250 — nr. 337.033.

Zł. 100 — nr.nr.: 313.326 320.838 334.869 340.210 354.352 359.082 364.146 365.416 370.932 384.511.

———:———

Dnia 25 kwietnia 1939 r. odbyło się w Centrali PKO. w Warszawie 41-sze z rzędu publiczne losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe serii II-ej.

Po zł. 1.000 — otrzymają właściciele następujących książeczek: nr.nr.: 52.391 54.605 55.279 56652 60.645 61.311 62.215 63.193 64.546 65.490 65.991 66.369 68.588 72.235 73.758 78.990 80.182 85.112 85.676 86.555 90.153 90.705 91.263 92.014 92.832 94.192 94.342 94.372 96.883 98.637 98.675 100.608 102.204 103.860 104.523 105.577 106.811 107.119 107.500 108.688 108.801 109.685 109.806 109.908 112.764 113.292 113.507 113.923 114.835 118.462 118.580 118.838 118.893.

Książeczka premiowana serii II-ej wylosowana dawniej, a nie zrealizowana: nr. 69.101.

———:———

Dnia 27 kwietnia 1939 r. odbyło się w PKO szóste publiczne premiowanie książeczeń oszczędnościowych premiowanych serii V grupy A.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 marca 1939 r.

Premie po zł. 500 padły na nr.nr.: 402.426 412.748 413.488 434.637 435.283 481.448 483.645 501.439 511.930 518.588 541.415 547.797 551.109.

Premie po zł. 250 padły na nr.nr.: 402.146 407.269 407.441 412.799 416.960 417.948 419.717 427.100 430.896 433.326 439.664 442.823 442.970 443.522 448.854 449.751 453.120 454.241 456.538 459.167 463.413 464.173 464.766 465.125 468.662 469.325 471.236 474.385 490.630 499.223 500.026 506.710 509.603 510.737 512.546 517.865 517.932 518.066 520.955 526.948 530.731 532.509 539.992 540.769 540.811 541.835 543.588 543.931 545.600 546.483 546.973 550.103.

Ponadto padło 198 premij po zł. 100 oraz 526 premie po zł. 50.

Ogółem padło 789 premij na sumę 65.000 zł.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V-tej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii V-tej grupy A, na które padły premie w poprzednich losowaniach, dotychczas nie podjęte:

Zł. 250 na nr.nr.: 484.741 522.842.

Zł. 100 na nr.nr.: 454.376 496.378.

Zł. 50 na nr.nr.: 407.554 407.851 414.540 417.870 421.977 431.160 436.056 444.277 450.527 466.004 505.607 506.117 507.770 509.282 510.648 517.248 529.060

Po raz drugi padły premie:

Zł. 250 na nr. 512.546.

Zł. 100 na nr.nr.: 421.598 460.113 514.477.

Zł. 50 na nr.nr.: 404.926 420.822 436.620 476.726 485.206 500.009 526.106

TABELA

4½%, 5½% i 6% obligacyj konwersyjnych m. st. Warszawy 1926 i 1936 r., oraz I, II, III i IV serii 8% Pożyczki Inwestycyjnej Szkolnej m. st. Warszawy 1925 r. wylosowanych dnia 1 kwietnia 1939 r., płatnych od dnia 1-go lipca 1939 r.

Wylosowane obligacje winny być opatrzone wszystkimi kuponami, których termin upływa po dniu 1 lipca 1939 r., w przeciwnym razie wartość brakujących kuponów będzie potrącona z kapitału należnego do wypłaty.

II — 4½% Pożyczka Konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 665.— Nr.Nr. 7152—61, 7372—81, 7500, 7609.

Po zł. 332.50 Nr.Nr. 7704—13, 7934—43.

Po zł. 66.50 Nr.Nr. 8373—82, 8463—72, 8723—32, 8773—82, 8783—92, 8873—82, 9678, 83, 91, 9737, 80, 90.

III — 4½% Pożyczka Konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 665.— Nr.Nr. 9897 — 9906, 10277 — 86, 10437—46, 10526, 30, 47, 66, 88, 95.

Po zł. 332.50 Nr.Nr. 10684—93, 10964—73, 10984—93, 11494—503, 11512, 63, 632, 36.

Po zł. 66.50 Nr.Nr. 11844—53, 12734—43, 12774—83, 12944—53, 13154—63, 13184—93, 13194—203, 14024—33, 14414—23, 14434—43, 14444—53, 14464—73, 14724—33, 14744—53, 14830.

IV — 4½% Pożyczka Konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 66.50 Nr.Nr. 23017—66, 27317—66, 29567—616, 50767—816, 55417—66, 61267—316, 65067—116, 69217—66, 75067—116, 79567—616, 81167—216, 86167—216, 91567—616, 92917—66, 117417—66, 134707—16, 135137—46, 135947—56, 136701.

V — 4½% Pożyczka Konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 1,995.— Nr.Nr. 228681—85, 228851, 95.

Po zł. 665.— Nr.Nr. 229193—202, 229453—62, 230593—602, 231073—82, 231833—42, 232986, 87, 233011, 14, 44, 135, 67, 79, 80.

Po zł. 332.50 Nr.Nr. 234239—48, 234469—78, 234859, 905, 15, 36, 70, 235030.

Po zł. 66.50 — Nr.Nr. 235327—36, 235697 — 706, 237417 — 26, 237627—36, 239157 — 66, 239457 — 66, 239782.

VI — 6% Pożyczka Konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 1.500.— Nr.Nr. 240112—16, 240587—91, 241192—96, 241312—16, 241507—11, 241683, 720, 737.

Po zł. 500.— Nr.Nr. 242722—31, 242812 — 21, 244002 — 11, 244432 — 41, 245012 — 21, 245252 — 61, 245312 — 21, 246202 — 11, 246372 — 81, 246582 — 91, 247002 — 11, 247542 — 51, 248822 — 31, 249282 — 91, 251122 — 31, 251242 — 51, 251672 — 81, 253462 — 71, 253662 — 71, 253932 — 41, 254516, 606, 30.

Po zł. 250.— Nr.Nr. 255272 — 81, 256002 — 11, 256012 — 21, 256192 — 201, 257512 — 21, 259342 — 51, 259652 — 61, 260122 — 31, 260922 — 31, 261012 — 21, 262422 — 31, 262812 — 21, 263252—61, 263372—81, 263512, 36, 695, 96, 846, 63.

Po zł. 125.— Nr.Nr. 264042 — 51, 264242 — 51, 264742 — 51, 265892 — 901, 267712 — 21, 268692—701, 269332 — 41, 269912 — 21, 270802 — 11, 271062 — 71, 271582 — 91, 271652 — 61, 272022 — 31, 272292 — 301, 272657, 71, 706, 66, 943.

Po zł. 50.— Nr.Nr. 273382 — 91, 274332 — 41, 274682 — 91, 274882 — 91, 275032 — 41, 275152 — 61, 275462 — 71, 276052 — 61, 276102 — 11, 278182 — 91, 279402 — 11, 280022 — 31, 280362 — 71, 280432 — 41, 282122 — 31, 282192 — 201, 283882 — 91, 284972 — 81, 285182 — 91, 286012 — 21, 286092 — 101, 286322 — 31. 286332 — 41, 286532 — 41, 287302 — 11, 287752 — 61, 288762 — 71, 289502 — 11, 291582 — 91, 292642 — 51, 293122 — 31, 293492 — 501, 293702—11, 294742 — 51, 294982 — 91, 295232 — 41, 295786, 893, 951, 59, 296071.

VII — 5½% Pożyczka Konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 1.500.— Nr.Nr. 296177 — 81, 296212 — 16, 296687 — 91, 297237 — 41, 297317 — 21, 297772 — 76, 297864, 999.

Po zł. 500.— Nr.Nr. 299290 — 99, 299520 — 29, 300050 — 59, 300140 — 49, 300520 — 29, 301460 — 69, 301490 — 99, 302513.

Po zł. 250.— Nr.Nr. 302654 — 58, 303074 — 78, 303409 — 13, 303999 — 304003, 304124 — 28, 304240, 356.

Po zł. 150.— Nr.Nr. 304632 — 36, 304927 — 31, 305667 — 71, 305677 — 81, 305792 — 96, 305797 — 801, 306156 212, 50, 54.

Po zł. 50.— Nr.Nr. 306528 — 37, 306818 — 27, 307328 — 37, 308058 — 67, 308388 — 97, 308638 — 47, 310218 — 27, 310664, 91, 714, 837.

Po zł. 25.— Nr.Nr. 311336 — 40, 311966 — 70, 312281 — 85, 312316 — 20, 312366 — 70, 312821 — 25, 313021 — 25, 313311—15, 313644, 95, 714, 67.

VIII — 6% Pożyczka Konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 426.— Nr.Nr. 314473 — 82, 314633 — 42, 317313 — 22, 317963 — 72, 318503 — 12, 319633 — 42, 320633 — 42, 321073 — 82, 321093 — 102, 321153 — 62, 323613 — 22, 323943 — 52, 324603 — 12, 327593 — 602, 329633 — 42, 329983 — 92, 330233 — 42, 331887, 973, 332066.

Po zł. 142.— Nr.Nr. 332534 — 43, 332684 — 93, 335474 — 83, 336844 — 53, 339144 — 53, 340564 — 73, 341224 — 33, 341604 — 13, 342814 — 23, 343724 — 33, 343854 — 63, 346744 — 53, 347318, 60, 96, 403, 29, 52, 505, 12.

Po zł. 71.— Nr.Nr. 348382 — 91, 349592 — 601, 350692 — 701, 352412—21, 352818, 98.

IX — 6% Pożyczka Konwersyjna m. st. Warszawy 1926 r.

Po zł. 228.— Nr.Nr. 359225 — 34, 360495 — 504, 361555 — 64, 364395—404, 364425 — 34, 364965 — 74, 366795 804, 366895 — 904, 367175 — 84, 369165 — 74, 369339, 65, 473, 79, 94, 504, 505, 34.

Po zł. 76.— Nr.Nr. 371940 — 49, 372130 — 39, 372554, 604, 56, 81, 93, 738, 58.

Po zł. 38.— Nr.Nr. 374212 — 21, 374542, 45, 613, 62, 783.

X — 5½% Pożyczka Konwersyjna m. st. Warszawy 1936 r.

Po zł. 10.000.— Nr.Nr. 56, 191, 208, 376, 644, 776, 893, 922, 1054.

I Seria 8% Pożyczki Inwestycyjnej Szkolnej m. st. Warszawy 1925 r.

Po zł. w zł. 860.— Nr.Nr. 681 — 90, 751 — 60, 1811 — 20, 2291 — 2300, 3201 — 10, 4431 — 40, 4594, 4643, 80, 4703, 43, 55, 79.

Po zł. w zł. 430.— Nr.Nr. 4942, 90.

Po zł. w zł. 172.— Nr.Nr. 5069, 5150, 85, 5337.

Po zł. w zł. 86.— Nr.Nr. 5413, 35.

II Seria 8% Pożyczki Inwestycyjnej Szkolnej m. st. Warszawy 1925 r.

Po zł. w zł. 860.— Nr.Nr. 5631—40, 6521 — 30, 6551 — 60, 6571 — 80, 8691 — 8700, 9601 — 10, 10185, 94, 10210, 49, 74, 376, 83.

Po zł. w zł. 430.— Nr.Nr. 10477, 583.

Po zł. w zł. 172.— Nr.Nr. 10696, 829, 930, 78.

Po zł. w zł. 86.— Nr.Nr. 11157, 99.

III Seria 8% Pożyczki Inwestycyjnej Szkolnej m. st. Warszawy 1925 r.

Po zł. w zł. 860.— Nr.Nr. 11631 — 40, 12461 — 70, 12671 — 80, 12941 — 50, 14081 — 90, 15481 — 90, 15832, 44, 47, 74, 85, 15913, 92.

Po zł. w zł. 430.— Nr.Nr. 16013, 97.

Po zł. w zł. 172.— Nr.Nr. 16306, 475, 513, 82.

Po zł. w zł. 86.— Nr.Nr. 16641, 77.

IV Seria 8% Pożyczki Inwestycyjnej Szkolnej m. st. Warszawy 1925 r.

Po zł. w zł. 860.— Nr.Nr. 17451 — 60, 17881 — 90, 18781 — 90, 18981—90, 20381 — 90, 20921 — 30, 21386, 96, 415, 26, 57, 62, 582.

Po zł. w zł. 430.— Nr.Nr. 21678, 713.

Po zł. w zł. 172.— Nr.Nr. 21803, 22041, 149, 85.

Po zł. w zł. 86.— Nr.Nr. 22213, 363.

Uwaga: Tam, gdzie między dwoma numerami jest kreska, należy uważać za wylosowane i wszystkie między nimi kolejne numery.

W DNIU 3 MAJA KASY P. K. O. PRZYJMOWAĆ BĘDĄ WPŁATY NA POŻYCZKĘ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

PKO zawiadamia, iż w dniu 3-go maja br. w godz. od 10-tej do 19-tej kasy: Centrali PKO, Oddziałów oraz Banku PKO będą przyjmowały zgłoszenia i wpłaty na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 93, tel. 6-38-19. **ADMINISTRACJA:** ul. Ś-to Krzyska Nr 25. w Domu Bankowym „Józef Skowronek i S-ka. Spółka Komandytowa", tel. 5-06-34. Administracja czynna z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 9-ej do 16-ej. Konto P. K. O. Nr 27111. **DZIAŁ OGŁOSZEŃ:** Warszawa, Mazowiecka 3 m. 16, tel. 2-16-82. **WARUNKI PRENUMERATY:** w Warszawie i na prowincji: rocznie: zł. 20.—, półrocznie: zł. 10.—. kwartalnie: zł. 5.—, miesięcznie: zł. 1.80. Zagranicą rocznie: zł. 26.—. Numer pojedyńczy 50 groszy. **CENA OGŁOSZEŃ:** strona zł. 800.— 1/2 strony zł. 450.—, 1/4 strony zł. 250.—, 1/8 strony zł. 200. -, 1/16 strony zł. 150.—. Drobne ogłoszenia: po złotych 1 za wiersz milim. lub jego miejsce.

Redaktor i wydawca: H. POLIKIER. Druk Zakł. Graf. „Nowa Książka", Warszawa, Elektoralna 25, tel. 6-99-13